



XVI Festiwal Kultury Polskiej Ziemi Wileńskiej „Kwiaty Polskie”

Promocja miasteczka i regionu

Kilka tysięcy uczestników z około 30 zespołów śpiewających i tanecznych z Litwy, Łotwy i Polski zademonstrowało swój kunszt wykonawczy na scenie „Opery Leśnej” w Niemenczynie, gdzie w ubiegłą niedzielę odbyła się — już po raz szesnasty — najstarsza i największa prezentacja polskich zespołów działających w różnych miejscowościach Litwy.

Jan Mincewicz, kierownik artystyczny i reżyser festiwalu oraz Leonarda Klukowska, czuwająca nad jego oprawą choreograficzną, zadbali o świeżość repertuaru i tradycyjnie wysoki poziom „Kwiatów Polskich”. Po raz pierwszy w historii imprezy festiwal na żywo był transmitowany przez rozgłośnię „Radio Maryja” z Torunia i telewizję „Trwam” z Wrocławia. Pogoda dopisała, widzów było nadzwyczaj dużo. Tym niemniej organizatorzy się niepokoiili, że festiwal w tym miejscu być może odbył się po raz ostatni...

Festiwal rozpoczął się tradycyjnym przemarszem uczestników i gości ulicami Niemenczyna, które w tym dniu wyglądały wyjątkowo kolorowo. Słońce w niedzielę nie żałowało swych promieni i ludzie stęsknieni jego ciepła tłumnie podążali w kierunku niemenczyńskiej „Opery Leśnej”, która rozlokowała się w wyjątkowo pięknym otoczeniu sosnowego boru tuż przy szkolnym stadionie.



Festiwal Kultury Polskiej Ziemi Wileńskiej „Kwiaty Polskie” rozpoczął tradycyjny przemarsz uczestników święta ulicami miasteczka nad Wilią. Jak widać ze zdjęcia, artystom dopisywała nie tylko pogoda, ale też i nastrój był odpowiedni
Fot. Marian Paluszkiwicz

Kapelusze od zawału

Po drodze do leśnego amfiteatru można było obejrzeć towarzyszącą festiwalowi wystawę twórców Wileńszczyzny. W tym roku prezentowała się wyjątkowo różnorodnie, a jej organizatorzy — Michał Treszczyński i Waldemar Wiszniewski poinformowali „Kurier”, że na wystawie są przedstawione prace około stu autorów. Znamionym jest, że

wyroby na wystawie prezentowali przedstawiciele różnych narodowości.

Organizatorzy wystawy sypali nazwiskami twórców wychwalając ich fantazję i oryginalność. A podziwiać naprawdę było co. Margaryta Czekolis z Gliniczek nie tylko zaprezentowała swe wyroby ceramiczne z gliny, ale też doradzała organizatorom jak urządzić stoiska, a na ulicy ustawiła koło garnca-

skie i na oczach przechodniów spod jej delikatnych palców jak grzybek po deszczu wyrastał kubek, miseczka czy garnek.

Tradycyjne palmy wileńskie przedstawiła Ola Kunicka z Krawczun, która już od pół roku może szcycić się przyznaniem jej miana mistrzyni ludowej. Michał Jankowski z Wilna jest rzeźbiarzem w drewnie.

(Dokończenie na str. 3)

Żołnierze NATO i szawelczycy zmierzają się siłami

Wypróbuje celność ręki

Żołnierze NATO oraz szawelczycy dziś zmierzają się na boisku piłkarskim.

Żołnierze stacjonujących w bazie lotniczej w Zokniali sił NATO zmierzają się również z szawelczycami w siatkówkę oraz wypróbuje celność ręki w rzucie lotek do tarczy.

„Liczymy na to, że te zawody sportowe pomogą nawiązać ścisłą więź żołnierzy NATO z miejscową społecznością” — powiedział oficer łączności belgijskiej jednostki lejtnant Gregory Bogaerts.

W międzynarodowej drużynie NATO wystąpi 15 wojskowych — Belgowie i Duńczycy ze stacjonujących w Zokniali sił szybkiego reagowania NATO oraz Litwini z pierwszej bazy lotniczej Lotnictwa Wojskowego.

Ekipe szawelczyków utworzą pracownicy samorządu miejskiego oraz przedstawiciele szkół sporto-

wych miasta. W toku spotkania planowane jest omówienie potencjalnej pomocy władz m. Szawle w organizowaniu wolnego czasu wojskowych NATO — możliwość korzystania z sal sportowych i basenu przez wojskowych Sojuszu.

Tuż po przybyciu wojskowych NATO na Litwę w Szawlach doszło do kilku incydentów, gdy w ciągu miesiąca pięciu żołnierzy zostało pobitych i ograbionych. Incydenty przeważnie zdarzały się, gdy wojskowi byli nietrzeźwi.

Stacjonująca w Zokniali jednostka sił szybkiego reagowania NATO pełni funkcje „policji powietrznej” nad terytoriami trzech państw bałtyckich. Cztery belgijskie myśliwce „F-16” strzegą przestrzeni powietrznej Litwy, Łotwy i Estonii od 29 marca.

Obecnie w Zokniali służy 49 Belgów i 19 Duńczyków.

BNS

Raport w sprawie „Mażeikių nafta”

Oddano Amerykanom

„Według komisji spółka akcyjna „Mażeikių nafta” była po prostu oddana „Williams International Company” — tak stwierdziła specjalna komisja śledcza, która przez dwa lata badała okoliczności najbardziej skandalicznej prywatyzacji w dziejach niepodległej Litwy.

Winą za podobną prywatyzację obarczono ówczesne prawicowe kierownictwo Sejmu i rządu na czele z Vytautasem Landsbergisem i Andriusem Kubiliusem oraz byłego prezydenta Litwy Valdas Adamkusa.

Wczoraj specjalna komisja śledcza parlamentu litewskiego ogłosiła swe wnioski w sprawie najbardziej kontrowersyjnej prywatyzacji ostatnich kilkunastu lat. W 1998 roku decyzją rządzących w tamtym okresie Litwą konserwatyistów i chrześcijańskich demokra-

tów przy poparciu ówczesnego prezydenta Valdas Adamkusa został sprywatyzowany litewski przemysł przetwórstwa naftowego, w tym również największe jego przedsiębiorstwo — rafineria naftowa „Mażeikių nafta”.

Parlamentarna komisja śledcza ustaliła, że w okresie 1998-2002 amerykański koncern „Williams International Company” oraz powiązane z nim spółki otrzymały około 220 mln Lt opłat za zarządzanie rafinerią, 21,6 mln Lt odsetek za udzieloną spółce „Mażeikių nafta” pożyczkę w wysokości 75 mln Lt oraz zarobiły 10 mln USD na sprzedaży akcji „Mażeikių nafta”. Amerykański koncern sprzedał akcje litewskiej rafinerii rosyjskiemu koncernowi naftowemu „Jukos” za 85 mln USD, płacąc w swoim czasie za nie 75 mln USD.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Świat — 4

„Przybywam jako syn tej ziemi...”

Dziś mija 25 lat od momentu, gdy papież Polak po raz pierwszy odwiedził swoją Ojczyznę, we wszystkich kościołach w Polsce rozdzwoniły się dzwony, a Polacy tłumnie wyszli, by spotkać swego Rodaka.

Praworządność — 5

Honor munduru

Komisarz generalny policji Vytautas Grigaravičius wydał polecenie kierownikom komisariatów policji i dzielnicowym posterunków, aby bardziej surowo kontrolowali zachowanie się swych podwładnych, zarówno podczas pełnienia służby, jak i w czasie wolnym.

Spoleczeństwo — 6

Uratować świat kobiecie

Rozpoczął się drugi etap akcji przeciwko nowotworowi piersi „Nie zwlekaj!” (Nedelsk). Plakaty na przystankach komunikacji miejskiej w tym roku oprócz apelu do kobiet o zadbanie o swoje zdrowie, będą zawierały niezbędne informacje na temat nowotworu piersi.

Wywiad — 8

Renata Runiewicz-Jasińska o unijnej oświacie

Można na Litwie z Estończyków sobie kpić, ale ta ochota do żartów z nich chyba czasem wpływa ze zwyczajnej zazdrości: to, że Estonia wyprzedza Litwę w rozwoju gospodarczym, widać tam na każdym kroku.

Sport — 9

„Jeziorowcy” w finale

Koszykarze Los Angeles Lakers zostali pierwszymi finalistami zawodowej ligi NBA, pokonując w play off finału Konferencji Zachodniej Minnesotę Timberwolves 4:2.

Sentencja

Dobroć — to jedyny możliwy motor życia.

GABRIELA ZAPOLSKA



Kalejdoskop aktualności

Trampolina do zatrudnienia

Niepełnosprawni mieszkańcy kraju oraz bezrobotni w wieku przedemerytalnym, osoby, które powróciły z zakładów karnych bądź rodzice wychowujący w domu dzieci do lat 8 w przyszłości będą mieli ułatwione znalezienie pracy.

Sejm wczoraj przyjął ustawę o przedsiębiorstwach socjalnych, zgodnie z którą z pomocy państwowej skorzystają przedsiębiorstwa, w których większość pracowników stanowić będą mieszkańcy kraju z grup wspieranych socjalnie. „Byłoby to czymś w rodzaju trampoliny do zatrudnienia, do odzyskania kwalifikacji oraz zdobycia nowych nawyków pracy” — powiedział przewodniczący Komitetu Spraw Socjalnych i Pracy Algirdas Sygas.

Brak dowodów współpracy

Komisja lustracyjna, którą kieruje przedstawiciel Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego (DBP) na wczorajszym posiedzeniu uradziła, że zachowane dane nie wskazują na współpracę dyrektora Departamentu Archiwów Litwy Vidasa Grigoraitisa z sowiecką bezpieką — KGB.

Komisja lustracyjna przesłuchała Grigoraitisa, świadków oraz rozpatrzyła zachowane w archiwach materiały oraz ustaliła, że „posiadane archiwalne nie wskazują na współpracę Grigoraitisa ze służbami specjalnymi ZSRR”.

Plon prywatyzacji — 288,9 mln Lt

119 obiektów, stanowiących własność państwa, sprzedano za 200,5 mln Lt, a za majątek samorządowy otrzymano 88,4 mln Lt. Za pośrednictwem Narodowej Giełdy Papierów Wartościowych w tym roku sprzedano 5 obiektów za 2,9 mln litów.

Największą tegoroczną transakcją była sprzedaż 34 proc. akcji spółki „Lietuvos dujos” dla rosyjskiego koncernu „Gazprom” za 100 mln litów. Ponadto za 58,05 mln litów w tym roku sprzedano 83,77 proc. akcji „Ality”, za 14,15 mln litów — 100 proc. akcji Litewskiej Wytwórni Filmowej.

Czterogodzinne przesłuchanie

Wczoraj w Prokuraturze Generalnej po raz kolejny przesłuchany został podejrzany o nadużycia służbowe pracownik Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego (DBP) Albertas Sereika, który na zlecenie Rolandasa Paksasa przywiózł z oddziału DBP w Olicie operacyjną sprawę prywatyzacji spółki alkoholowej „Alita”.

Przesłuchanie trwało około 4 godzin. Byłego pracownika DBP prokurator przesłuchiwał w obecności adwokata. Tymczasem Sereika złożył w sądzie powództwo na DBP w związku ze zwolnieniem go z pracy.

Paulauskas „wychowuje” Uspaskicha

Tymczasowy prezydent Artūras Paulauskas wczoraj zaapelował do lidera populistycznej Partii Pracy posła Wiktora Uspaskicha, aby unikał wypowiedzi na temat narodu.

Paulauskas wyraził życzenie spotkania się z Uspaskichem, gdy dotarło do niego pismo Sąjūdisu Litwy z prośbą o wyrażenie opinii, czy Uspaskich nie poniża Litwy. Na jednym ze spotkań z wyborcami Uspaskich zapytany, dlaczego uważa on, że Rosjanin może uszczęśliwić Litwę, odpowiedział: „Dlatego, że Litwin nie potrafił”.

Zamach na ulgi

Główna Komisja Etyki Służbowej zwróciła się do samorządów i powiatów, aby do końca lipca zanalizować akty prawne, regulujące zezwolenia, zniżki, ulgi oraz inne dodatkowe prawa — czy nie stanowią one przesłanek do kolizji interesów publicznych i prywatnych.

Przewodniczący komisji Algirdas Meškauskas powiedział, że do takiego apelu skłoniło dochodzenie w związku z ustalonymi przez samorząd Neringi ulgowymi warunkami dostania się na Mierzeję dla pracowników Urzędu Prezydenta i Sejmu oraz członków rządu. Komisja skonstatowała, że te ulgi nie przysługują. **BNS**

Nie unikają retoryki i krytyki oponentów

Różne taktyki

Uczestniczące w kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego partie nie unikają optymistycznej retoryki oraz krytyki oponentów politycznych. Świadczy o tym badanie medialnych kontaktów politycznych uczestników kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego, przeprowadzone w dniach 14-28 maja przez agencję „Pro Group”.

Jak świadczą badania, strategia optymistycznej retoryki cechuje najaktywniejszą rządzącą większość Partii Socjaldemokratycznej i Nowego Związku, natomiast krytyka oponentów stanowi podstawę komunikacji znajdujących się w opozycji partii prawicowych. Socjaldemokraci najczęściej sięgają po argumenty wzrostu gospodarczego oraz pomysłu gospodarczego państwem. Z podobnej taktyki korzysta również Nowy Związek, jednocześnie podając „recepty” na rozstrzygnięcie popularnych problemów socjalnych. Zgodnie z sondażem, największą aktywność dzięki zajmowanym stanowiskom wykazują liderzy LPSD i NZ — premier Algirdas Brazauskas

i tymczasowy prezydent Artūras Paulauskas.

Krytyką oponentów politycznych w kontekście wyborów do Parlamentu Europejskiego wyróżniają się Związek Ojczyzny oraz Związek Socjalny Chrześcijańskich Konserwatystów (ZSchK). Atak wyborczy Związku Ojczyzny skierowany jest przeciwko rządzącym socjaldemokratom oraz debutantce wyborczej — Partii Pracy, jak też jej przewodniczącemu Wiktorowi Uspaskichowi. Krytyka Uspaskicha stała się głównym atutem kampanii wyborczej ZSchK — ten temat dominuje w większej części komunikatów, zainicjowanych przez tę partię. Praktykowaną przez LPSD krytyka oponentów politycznych nosi charakter raczej rewanzowy. Tymczasem NZ na ogół unika krytycznego tonu w stosunku do innych partii politycznych.

Taktyka kampanii wyborczej Związku Liberalów i Centrum polega na przekonywaniu licznych grup społecznych o specyficznych interesach — przedsiębiorców drobnych i średnich, gospodarzy.

Partia Pracy (PP) o rozpoczęciu

kampanii wyborczej ogłosiła oryginalnym dla rynku politycznego komunikatem „Jesteśmy nie politykami, lecz profesjonalistami”. Argument profesjonalizmu kandydatów staje się główną informacją, podawaną dla przyszłych wyborców. Jeśli chodzi o tematykę spraw socjalnych, strategia kampanii wyborczej PP w kontekście wyborów do Parlamentu Europejskiego ma najwięcej podobieństwa do NZ. Tymczasem Związek Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji prowadzi wspólną kampanię wyborczą prezydenta i Euro-parlamentu, której podstawowym argumentem jest zachowanie Ignalińskiej Elektrowni Atomowej.

Partia Liberalnych Demokratów, aktywnie dająca znać o sobie w kontekście wyborów prezydenta, pasywnie uczestniczy w kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego.

Zgodnie z sondażem, autsajderami w kontekście wyborów do Parlamentu Europejskiego są chadecja litewska, koalicja Akcji Wyborczej Polaków na Litwie i Związku Rosjan Litwy „W jedności siła”, Partia Postępu Narodowego oraz Narodowa Partia Centrum. **BNS**

Raport w sprawie „Mażeikių nafta”

Oddano Amerykanom

(Dokończenie ze str. 1)

Komisja stwierdziła, że do budżetu państwowego nie trafiło ani centa z prywatyzacji jednego z największych na Litwie przedsiębiorstw przemysłowych. Ustalono, że ponownie ubiegający się o hotel prezydencki Valdas Adamkus „aktywnie uczestniczył w procesie prywatyzacji rafinerii i miał polityczny wpływ na podstawowe decyzje z nią związane”.

Jak skomentował prywatyzację obecny szef rządu i lider socjaldemokratów Algirdas Brazauskas, „przedsiębiorstwo warte około 2 mld Lt zostało oddane w cudze ręce, podczas gdy w zamian do skarbu Litwy nie trafiło ani centa”. Dodatkowo „Williams International Company” otrzymał od litewskiego rządu 800 mln Lt pożyczki oraz 500 mln Lt jako gwarancje rządowe.

Częściowo winą za skandaliczną prywatyzację komisja obarczyła również Rolandasa Paksasa, który w tamtym okresie jako premier przygotowywał prywatyzację, jednak w przeddzień podpisania umowy z „Williams” nieoczekiwanie podał się do dymisji, zbijając sobie na tym kapitał polityczny. Dymisja Rolandasa Paksasa w tak ważnym momencie wskazuje na „niedostatecznie odpowiedzialny pogląd” na



Andrius Kubilius nazwał wnioski komisji „pomnikiem niesumiennej polityzacji”
Fot. ELTA

funkcje jakie pełni szef rządu. Tekę premiera po Paksasie w rządzie konserwatystów i chadeczków przejął obecny lider konserwatystów Andrius Kubilius.

Sam Andrius Kubilius nazwał wnioski komisji „pomnikiem niesumiennej polityzacji” i bojaźnią przed wzrastającą popularnością konserwatystów. „Stwierdzenie „przedsiębiorstwo było oddane” świadczy albo o całkowitym braku wiedzy w dziedzinie gospodarki, albo o nieuczciwości” — skomentował wyniki pracy komisji Kubilius.

Swe wnioski parlamentarna komisja śledcza postanowiła przekazać Prokuraturze Generalnej, która pro-

wadzi swoje dochodzenie w sprawie prywatyzacji „Mażeikių nafta”.

Komentując dla „Kuriera” wnioski komisji, członek sejmowego Komitetu ds. Budżetu i Finansów Artur Płokszt powiedział: „Już wówczas było wiadome, że to przedsiębiorstwo było po prostu oddane bez żadnej korzyści dla Litwy. To był prawdziwy prezent dla korporacji amerykańskiej. Nawet w tamtym okresie, gdy Litwa stała na krawędzi bankructwa nie wolno było robić podobnej rzeczy. Przedsiębiorstwu trzeba było po prostu dać normalnie pracować”.

Posel na Sejm uważa, że dla gospodarki Litwy nie będzie miało strategicznie negatywnego znaczenia nawet ewentualne bankructwo i następnie nacjonalizacja przez rosyjski rząd koncernu „Jukos”, który obecnie zarządza spółką „Mażeikių nafta”. „Obecnie nie ma problemów z nabyciem na rynkach międzynarodowych produktów przetwórstwa naftowego. Pewne kłopoty natomiast mogą wynikać z inwestycjami zagranicznymi. Po takim skandalu Litwa może być postrzegana jako państwo, w którym panuje bałagan w sferze gospodarki, co naturalnie będzie odstraszać potencjalnych inwestorów” — uważa Artur Płokszt.

Robert Mickiewicz

Komu przeszkadza nowa pizzeria w Trokach?

Mieszkańcy skarżą się

1 442 mieszkańców Trok wytosowało skargę do ministra Kultury Romy Zakaitienė, kierownika powiatu wileńskiego Feliksa Kolosauskasa oraz mera rejonu trockiego Tadeusza Uždela w sprawie działalności dyrekcji Trockiego Historycznego Parku Narodowego (THPN).

Dyrekcja Trockiego Parku jest obwiniana w arogancji pracowników wobec mieszkańców Trok oraz przedstawicieli biznesu.

Jak się okazało, chodzi o otwarcie pizzerii przy ulicy Aukštadvario 28 A, czemu sprzeciwia się dyrekcja THPN. Autorzy skargi uważają, że nowo powstała placówka stworzy

kilkanaście nowych miejsc pracy i przyciągnie do Trok więcej turystów.

Najbardziej mieszkańców oburza niesprawiedliwość, gdy jedni przedsiębiorcy mają prawo i pozwolenie na budowę, inni zaś — nie.

A. S.

XVI Festiwal Kultury Polskiej Ziemi Wileńskiej „Kwiaty Polskie”

Promocja miasteczka i regionu

(Dokończenie ze str. 1)

— Zastąpił on niejako ś. p. mistrza Józefa Miłosza z Mejszagoły, który był stałym uczestnikiem naszych wystaw — powiedział po cichu Michał Treszczyński. Pewną nowością były próby fotografii artystycznej w wykonaniu Jeleny Garliauskienė z Niemenczyna oraz Waldemara Dowęki z Nowej Wilejki. Bardzo oryginalne kosze z wikliny wyplata Henryk Wojciechowski, a bracia Jonas i Viktoras Kutkowie z Beždan zachwalali swe kapelusze ze słomy żytniej, noszenie których — jak twierdzili — może uchronić nawet od zawału serca. Wzrok przyciągały oryginalne kilimki autorstwa Julii Stankevičiūtė oraz pisanki i tradycyjne pasy litewskie Laimy Garbalytė z Pogir. Obok sali wystawienniczej na ulicy swe stoisko miało Muzeum Etnograficzne Wileńszczyzny z Niemenczyna i Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie. Obie te placówki w stałym kontakcie i ściśle ze sobą współpracują. Sztukę „lepienia” garnków poglądowo przedstawiała niezwykle bezpośrednia i rozmowna Margaryta Czekolis, a Ewa Iłasz z Węgorzewa i Bożena Ingielewicz z Niemenczyna na niewielkich krosnach utkały barwny kilimek. Zarówno Margaryta jak i Bożenka odbyły kurs szkoleniowy w Muzeum Ludowym w Węgorzewie i z wdzięcznością wspominają swych nauczycieli.

Transmisja na żywo

Popisy artystyczne zespołów poprzedziła msza św., którą celebrował proboszcz parafii niemenczyńskiej Witold Zuzo wraz swym „kolegą” z Siedlec. Podczas mszy swój kunszt zaprezentował wysoko profesjonalny chór „Lira” z Rumi spod Gdańska pod kierownictwem prof. Grzegorza Rubina. Do komunii świętej było tylu chętnych, że ksiądz musiał podjąć kroki oszczędnościowe i komunikanty dzielić na części. Msza święta, jak i występy zespołów, w tym roku rozpoczęły się nieco później, a związane to było z transmisją radiową i telewizyjną. Po raz pierwszy w historii festiwalu dzięki ojcu Tadeuszowi Rydzkiowi, dyrektorowi „Radia Maryja”,

trzygodzinną transmisję na żywo nadawały „Radio Maryja” z Torunia oraz telewizja „Trwam” z Wrocławia.

Debiut Wilna

Również po raz pierwszy w historii „Kwiatów Polskich” w imprezie wziął udział dobrze wszystkim znany zespół „Wilenka” ze Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie. Na pierwszy rzut oka — niby rzecz normalna, ale w ciągu 16 lat jest to jedyny przypadek dotyczący szkolnego chóru ze stolicy. Zdaniem Jana Mincewicza, kierownika artystycznego festiwalu, dobrym przygotowaniem do imprezy wykazały się: chór szkolny „Przepióreczka” z Miednik (kierownik Alicja Iwińska), „Legenda” z Mejszagoły (Jasia Mackiewicz), „Rodzinka” z Ławaryszek (Stanisław Lukauskas). Perfekcyjne 3-głosowe wykonanie zaprezentowały zespoły dorosłych „Borowianka” z Czarnego Boru (Mirena Iwanowska), „Znad Mereczanki” z Jaszun (Natalia Godowszczykowa) oraz „Sużanianka” (Margaryta Krzyżewska). Nowy oddech złapała też „Rudomianka” pod fachowym kierownictwem Wioletty Cereszka.

Czteroczęściowy koncert galowy poprzedziła tylko jedna próba generalna. Tym większe brawa należą się kierownikom poszczególnych zespołów, jak też czuwającym nad całością Janowi Mincewiczowi i Leonardzie Klukowskiej. Połączone chóry i zespoły taneczne przedstawiły naprawdę godne podziwu widowisko.

Gwiazdą — „Kukuleczka”

Jak zwykle na „Kwiaty Polskie” przybyli goście. Tym razem festiwal swymi występami uświetniły trzy zespoły z Polski — chór „Lira” z Rumi, „Kapela znad Łyny” z Lidzbarka Warmińskiego, działający zaledwie od roku chór „Ojczyzna” z Węgorzewa oraz zespół z gimnazjum nr 3 z Siedlec. „Kapela znad Łyny” jest dobrze znana w Polsce, ale do Litwy przybyła po raz pierwszy. Przywieźli ją dobrze znani naszym czytelnikom dyrektorzy Lidzbarskiego Centrum Kultury Władysław Strutyński i Jolanta Adamczyk, ini-



Wszystkich widzów zauroczył występ zespołu „Kukuleczka” z Dyneburga, który w Niemenczynie podbił serca rodaków z Litwy

cjatorzy i niezmienni organizatorzy — wspólnie z redakcją „Kuriera Wileńskiego” — pierwszych w Macierzy Kaziuków-Wilniuków.

Prawdziwą rewelacją i gwiazdą



Występy artystów podobały się nie tylko babciom i dziadkom, ale też ich wnukom

— w dosłownym tego słowa znaczeniu — był zespół „Kukuleczka” z Dyneburga. Młodzi wykonawcy przybyli do Niemenczyna na specjalne zaproszenie Jana Mincewicza. Wystąpili dwukrotnie — raz na scenie Centrum Kultury, innym razem w amfiteatrze. Za każdym razem zdobywali największe brawa i sympatie widzów. Tańce i śpiew w ich wykonaniu podbijały serca, a dłonie same składały się do bicia braw. W sobotę dziarscy wykonawcy z łotewskiego Dyneburga porwali do tańca samego Jana Mincewicza, w niedzielę swymi zdolnościami tanecznymi musiał wykazać się starosta miasteczka Mieczysław Borsewicz.

Zawiniła ustawa

W niedzielę nareszcie dopisała pogoda. Ludzi było naprawdę dużo, bo festiwal cieszy się dobrą renomą nie tylko wśród mieszkańców Niemenczyna i okolicznych miejscowości. Chętnie na tę imprezę przyjeżdżają wilnianie, goście z Polski. Stała się prawdziwym świętem, taką maxi majówką, czyli doskonałą okazją do spotkania krewnych, bliskich, znajomych. Co prawda,

wszyscy w jeden głos narzekali, że przy takiej słonecznej pogodzie „nie zaszkodziłby kufelek jasnego piwka”. Na próżno jednak goście festiwalu obchodzili nieliczne rozlokowane z boku widowni stragany. Piwa nie było. Trzeba było albo biec do sklepu do miasta, albo przeczornie pomyśleć o nim zawczasu. Sprzedaż piwa i niskoprocentowych (do 13 stopni) alkoholi została zabroniona już w ubiegłym roku. Zarówno Mincewicz jak i starosta Niemenczyna zgodnie twierdzili, że nie mają nic przeciwko handlowi piwem. Według nich, wszystkim winna jest ustawa zabraniająca sprzedawania dowolnych napoi alkoholowych na terytoriach szkolnych. — Dyrekcja szkoły powinna w przyszłości zrobić dokładny plan terytorium i być może sprzedaż piwa byłaby w przyszłości dozwolona — prognozował Borsewicz.

Maj pod znakiem festiwalu

Zdaniem starosty Niemenczyna, festiwal „Kwiaty Polskie” jest doskonałą promocją miasteczka i regionu Ziemi Wileńskiej. Na to święto przyjeżdża wielu gości nie tylko z Litwy, Polski, ale też i innych krajów. Tegoroczna edycja festiwalu nie była wyjątkiem. Do Niemenczyna (oprócz członków zespołów) przybyło wiele dostojnych osób i zwyczajnych gości z Siedlec, Lidzbarka, Węgorzewa, Gdańska, Suwałk. — Maj dla starostwa — to prace związane z należyтым przygotowaniem do „Kwiatów Polskich” — stwierdził Mieczysław Borsewicz. Według niego, porządkuje się, maluje, naprawia ławki nie tylko w amfiteatrze gdzie odbywa się festiwal, ale też dba się o odpowiedni wygląd miasta. Przycinane są trawniki, wysadzane kwiaty, porządkuje się ulice, załatwia się wiele innych spraw organizacyjnych. Starosta cieszył się, że tegoroczny festiwal odbył się po raz kolejny bez żadnych ekscesów i przykrych niespodzianek. Dyskretnie,

ale jednocześnie profesjonalnie nad porządkiem na stadionie i wokół niego czuwały patrole policji. Była też karetka pogotowia, ale na szczęście drobnej pomocy medycznej udzieliło tylko jednej osobie.

Zagrożony festiwal

Po ostatnim akordzie XVI Festiwalu Kultury Polskiej Ziemi Wileńskiej „Kwiaty Polskiej” jego inicjator i kierownik Jan Mincewicz podziękował wszystkim kierownikom zespołów za doskonałe przygotowanie do imprezy. Podkreślił, że „Kwiaty Polskie” nie rozkwitają samorzutnie, siłą rozpędu i tylko sami uczestnicy tak naprawdę wiedzą, ile pracy trzeba włożyć, aby nie zawieść rosnących z roku na rok oczekiwania. To oni sprawiają, że bez względu na cyfry oznaczające kolejny numer festiwalowy, zespoły stale się rozwijają, zaskakują nowymi pomysłami, doбором repertuaru i poziomem wykonania. Przez to impreza ta nie traci na świeżości i popularności, czego prawdziwym dowodem była też tegoroczna edycja festiwalu. Gorzką pigułką natomiast dla organizatorów i gospodarzy święta stała się wiadomość o tym, że ponoć już został zatwierdzony projekt budowy właśnie w tym miejscu litewskiej szkoły i amfiteatr, gdzie dotychczas odbywały się festiwale, może ulec zniszczeniu. Zmieni się też krajobraz — sosny, gdzie zazwyczaj rozlokowują się stragany zostaną wycięte.

— Nie wyobrażam sobie innego miejsca, gdzie by można było przeprowadzać „Kwiaty Polskie” — stwierdził smutno wyraźnie rozgoryczony taką perspektywą Jan Mincewicz. — Nie rozumiem, dlaczego szkołę postanowiono budować właśnie w tym miejscu. Może komuś zależy na tym, aby „Kwiaty Polskie” nie przeprowadzać w ogóle? — zastanawiał się kierownik i reżyser festiwalu.

Zygmunt Zdanowicz
Fot. Marian Paluszkiwicz



Margaryta Czekolis z Gliniszek „czaruje” nad kolejnym wyrobem, który powstawał na oczach ciekawskich gapiów

Chiny: Piętnasta rocznica wydarzeń na Placu Tiananmen

Ofiary komunistycznego reżimu

Piętnaście lat temu, w nocy z 3 na 4 czerwca 1989 r., na pekiński Plac Bramy Niebiańskiego Spokoju (Tiananmen) weszła armia, krwawo tłumiąc manifestacje młodzieży, domagającej się demokracji w Chinach.

Od kul i pod gąsienicami czołgów na Tiananmenie zginęły setki, a być może i tysiące ludzi. Do dziś liczba ofiar pozostaje wielką nie wiadomą.

Chronologia wydarzeń, prowadzących do masakry:

15 kwietnia 1989 r. — Na atak serca umiera były szef chińskiej partii Hu Yaobang — polityk,

który przed usunięciem go ze stanowiska w 1987 r. doprowadził do kulturalnej odwilży i podważał doktrynę marksistowską. Studenci prestiżowego Uniwersytetu Pekinńskiego na okolicznościowych plakatach rozwieszonych na uczelni umieścili hasła walki o demokrację. Protestująca młodzież zaczyna gromadzić się na Placu Bramy Niebiańskiego Spokoju w centrum Pekinu;

27 kwietnia — Około 50 tys. studentów wbrew zakazowi władz przerywa kordon policji, broniącej wstępu na plac. Liczba protestujących wzrasta do miliona ludzi;

5 maja — Przywódca KPCh Zhao Ziyang (czyt. Dżao Dzy-jang) publicznie daje wyraz swej sympatii dla demonstrantów, a przede wszystkim zapowiada walkę z korupcją i błędami komunistycznej partii;

13 maja — Grupa tysiąca studentów — która następnie wzrosła do ponad trzech tysięcy — rozpoczyna w centrum Tiananmenu tygodniowy strajk głodowy.

19 maja — Zhao Ziyang odwiedza demonstrujących studentów na placu, apelując o przerwanie demonstracji.

20 maja — Premier Li Peng

w telewizyjnym wystąpieniu ogłasza wprowadzenie stanu wojennego w Pekinie;

30 maja — Studenci budują na placu "Boginię Demokracji" — posąg wzorowany na nowojorskiej Statui Wolności. Na plac ponownie ciągną rzesze studentów;

3/4 czerwca — Uzbrojone oddziały wojska atakują Tiananmen — dochodzi do konfrontacji żołnierzy ze zwykłymi mieszkańcami Pekinu, występującymi w obronie demonstrującej młodzieży. Armia używa gazów łzawiących — dochodzi do bezpośrednich starć demonstrantów z żołnierzami i policją. Na

plac wjeżdżają czołgi i wozy pancerne armii. Trwający siedem godzin atak kończy się o świcie. Gina setki a być może tysiące demonstrantów;

30 czerwca — mer Pekinu Chen Xitong ogłasza, że w czasie wydarzeń na Placu Tiananmen "zginęły dziesiątki policjantów i żołnierzy", a 6 tysięcy odniosło obrażenia. Liczbę ofiar cywilnych określa na 200 osób, w tym 36 studentów. Rannych miało zostać trzy tysiące demonstrantów.

Zdaniem chińskiej opozycji, dane te zostały drastycznie zaniżone; do dziś jednak nieznana jest faktyczna liczba ofiar.



Jeśli mnie akceptujecie — podejmiemy wzajemne zobowiązania. Jeśli chcecie podpisać umowę, wytnijcie ją, podpiszcie i przyslijcie do sztabu wyborczego Viliji Blinkevičiūtė na adres:

Gedimino pr. 10, LT-01103 Vilnius.

Egzemplarz Waszej umowy, podpisany przez Viliją Blinkevičiūtė, przysłemy pod wskazanym przez Was adresem.

UMOWA

My, kandydatka na prezydenta Republiki Litewskiej Vilija Blinkevičiūtė (dalej zwana PREZYDENTEM) oraz obywatel Republiki Litewskiej..... (dalej zwany OBYWATELEM LITWY), zawieramy niniejszą umowę, zgodnie z którą:

Vilija Blinkevičiūtė, wybrana na Prezydenta RL, zobowiązuje się:

- * Wszędzie i zawsze dążyć do zgody i porozumienia, walczyć z wszelkimi przejawami ubóstwa politycznego — politycy litewscy nie powinni zapominać, że reprezentują naród.
- * Razem z Wami budować państwo, z którego wszyscy moglibyśmy być dumni.
- * Przywrócić szacunek do człowieka pracującego i jego pracy. Dążyć do tego, aby każdy chętny do pracy miał stałą i dobrze opłacaną pracę.
- * Zapewnić, aby pomoc finansowa, przeznaczona dla rolnictwa i wsi została wykorzystana w sposób przejrzysty i efektywny.
- * Zmierzać do tego, aby środki Unii Europejskiej wyzwoliły z ubóstwa wszystkie regiony Litwy.
- * Dążyć do doskonalenia systemu opieki zdrowotnej, aby wreszcie mógł sprostać realnym potrzebom ludzi.
- * Zapewnić, aby środki płatników podatków zostały wykorzystane w sposób przejrzysty i racjonalny oraz powróciły do człowieka.
- * Zmierzać ku temu, aby emerytury oraz świadczenia socjalne jak najszybciej osiągnęły poziom Unii Europejskiej.
- * Zapewnić, aby dobre wykształcenie było dostępne dla każdego człowieka na Litwie.
- * Aktywnie walczyć z narkomanią, alkoholizmem i przemocą, inicjując ustawy zwalczające te plagi społeczne.
- * Godnie reprezentować Litwę w Europie i na świecie, być adwokatem interesów ludzi i państwa, posiadającym wyraźną wizję przyszłości Litwy.
- * Na własnym przykładzie dowiedzieć, że Prezydent Republiki Litewskiej jest gwarancją uczciwości, prawdy i sprawiedliwości.

Obywatel Litwy zobowiązuje się:

- * Szanować swe dzieci, rodziców i bliskich, nie opuszczać ich.
- * Stale dbać o dobrobyt, moralność i przyszłość swej rodziny.
- * Zawsze z oddaniem pracować dla dobra własnego i państwa.
- * Szanować ustawy państwa i przestrzegać ich.
- * Być aktywnym obywatelem, uczciwym członkiem społeczeństwa i patriotą swego kraju.

Vilija Blinkevičiūtė

Kandydatka na prezydenta Republiki Litewskiej Obywatel Litwy

Zobowiązana Wam — Vilija

Lipariggius Gimus - Vilija

Kampania wyborcza

Opłata ze specjalnego konta wyborczego kandydatki na Prezydenta Republiki Litewskiej Viliji Blinkevičiūtė (Zam. 280)

Irak: Nowy prezydent i nowy rząd

"Chcemy suwerenności!"

Nowo mianowany prezydent Iraku Ghazi Maszal Adżil al-Jawer wezwał wczoraj do przywrócenia Irakowi „pełnej suwerenności”. Miałaby temu służyć nowa rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ.

„My, Irakijczycy, chcemy otrzymać pełną suwerenność w drodze rezolucji Rady Bezpieczeństwa, co pozwoli nam odbudować ojczyznę wolną, niepodległą, demokratyczną, federalną i zjednoczoną” — powiedział al-Jawer.

Prezydent wystąpił na konferencji prasowej wspólnie z oenietowskim wysłannikiem Lakhdarem Brahimim i przyszłym premierem Ijadem Alawim. Nowy rząd iracki, którego skład ogłoszono wczoraj, rozpocznie „dosyć szybko” rokowania w sprawie statusu wojsk amerykańskich i innych sił koalicyjnych w Iraku po 30 czerw-

ca — powiedział wysoki rangą przedstawiciel administracji USA.

Desygnowany na tymczasowego premiera Iraku szyita Ijad Alawi ogłosił skład rządu i obiecał poprowadzić kraj ku demokracji. Tego samego dnia iracka Rada Zarządzająca, która dotychczas była namiastką rządu i parlamentu, rozwiązała się, aby gabinet Alawiego mógł od razu zacząć przejmowanie obowiązków.

Rząd Alawiego razem z mianowanym wczoraj prezydentem Iraku Ghazim al-Jawerem przejmie suwerenną władzę w kraju 30 czerwca. Do tego czasu najwyższą władzą w Iraku pozostanie administracja koalicyjna kierowana przez Amerykanina Paula Bremera. Za zgodą nowych władz Iraku pozostaną jednak w kraju wojska koalicyjne, aby czuwać nad jego bezpieczeństwem do czasu, gdy zadanie te będą mogły przejąć siły irackie.

Haiti: Tysiące powodzi zagrożonych

Kryzys się pogłębia

Tysiące powodzi, pozbawionych często dachu nad głową i dostępu do żywności, lekarstw i czystej wody, czeka w wielu zakątkach Haiti na dostawy z powietrza, przysyłane śmigłowcami amerykańskimi i kanadyjskimi.

W samym tylko okręgu Mapou na południowym wschodzie Haiti, gdzie fala powodziowa i lawiny błota spowodowały olbrzymie zniszczenia, zagrożonych jest nadal około 10 tysięcy rodzin. Ulewne deszcze padające przez kilka dni

spowodowały zalanie wielu miejscowości i osunięcie się zwałów ziemi i szlamu z ogołoconych z roślinności zboczy górskich. Liczbę ofiar śmiertelnych w Haiti i Dominikanie, dwóch krajach leżących na karaibskiej wyspie Haiti (dawniej Hispaniola) ocenia się w sumie na co najmniej 2 tysiące.

Sytuację pogarsza fakt, że po fali tropikalnych deszczów powodujących powodzie nadeszły kolejne, mniejsze ulewy, a obecnie rozpoczyna się pora huraganów, które mogą pogłębić kryzys.

25 lat temu Jan Paweł II po raz pierwszy odwiedził Polskę

„Przybywam jako syn tej ziemi...”

Dzisiaj mija 25 lat od momentu, gdy papież Polak po raz pierwszy odwiedził swoją Ojczyznę, we wszystkich kościołach w Polsce rozdzwoniły się dzwony, a Polacy tłumnie wyszli, by spotkać swego Rodaka.

Statystyki podają, że wówczas w spotkaniach z papieżem wzięło udział ponad 10 mln osób. Gdy na

lotnisku ucałował ziemię i powiedział słowa: „Przybywam jako syn tej ziemi i następca św. Piotra”, to nikt jeszcze nie prognozował skutków tej wizyty. Dzisiaj pielgrzymkę tę ocenia się nie tylko jako wielkie przeżycie religijne, ale także jako początek ogromnych przemian w całej Europie Wschodniej.

J. T.

Prawnicy nie przestrzegają praworządności proceduralnej

Sprawiedliwość w złym stylu

Prawnicy na Litwie często nie przestrzegają praworządności proceduralnej, co może podważyć zaufanie wobec prawa, sądów oraz całego systemu praworządności, czego dowodem są badania, przeprowadzone przez ekspertów prawa.

W toku prawie dwuletniego śledztwa specjalnie przeszkoleni specjaliści obserwowali 103 posiedzenia sądów w czterech sądach dzielnicowych Wilna, w Wileńskim Rejonowym Sądzie Dzielnicowym, przesłuchali 105 skazanych, odbywających karę w zakładach robót poprawczych o zaostrożnym rygorze, swoje zdanie wypowiedzieli eksperci.

„Badania opinii publicznej wykazują, że ludzie nie ufają sądom, o czym też świadczą wyniki naszych badań” — powiedział jeden z autorów pracy

„Praworządność proceduralna w litewskiej jurysdykcji kryminalnej oraz stosowanie modeli alternatywnej jurysdykcji” profesor Uniwersytetu Wileńskiego Gintautas Valickas.

Badania wykazały, że stosowana na Litwie praktyka postępowania dowodowego oraz rozpatrywania sporu sądowego bardzo się różni od ustaleń praworządności proceduralnej. Np. zaledwie 2,4 proc. sędziów objaśniła oskarżonemu jego prawo składania prośby, a prawo do poznania sedna oskarżenia — mniej niż połowa — 43,2 proc. sędziów.

„Zdarza się, że sędziowie tylko szybko odczytują prawa oskarżonego, a tymczasem wyjaśnienie oznacza nie formalne odczytanie, tylko przekonanie się, czy człowiek zrozumiał. Sędziom częstokroć nie zależy na tym, aby

oskarżony mógł się bronić” — podczas zapoznawania się z wynikami badań powiedział w poniedziałek inny autor pracy profesor Litewskiego Uniwersytetu Prawa Viktoras Justickis.

Badania finansował Fundusz Otwartej Litwy.

Według danych badań, zgodność postępowania sędziów z wymogami praworządności proceduralnej w różnych sytuacjach jest różna i waha się w granicach od 0 do 70-80 proc.

Autorzy badań stwierdzili istotne różnice między realnie praktykowanym na Litwie a pożądanym postępowaniem śledczym czy też stosowaniem środków prewencyjnych. Około 83 proc. przesłuchanych skazanych stwierdziło, że nie zostały im objaśnione ich prawa i obowiązki, 80 proc. — że nie zapytano,

czy mają jakieś życzenia, 66,8 proc. przesłuchanych skazanych oświadczyło, że funkcjonariusze postępowali nieetycznie, 56,2 proc., że stosowano wobec nich presję. Blisko 54,3 proc. skazanych powiedziało, że w toku ich przesłuchania sędzia już miał wyrobioną zawczasu opinię. 87 proc. narzekało, że sędzia swoim postępowaniem wyrażał niezadowolenie z powodu tego, że oskarżony nie przyznał się do winy.

Jak twierdzą autorzy badań, styl sędziowania, bardziej odpowiadający wymogom praworządności proceduralnej, z reguły jest możliwy, ale potrzeba do tego więcej dobrych chęci i gotowości sędziów. Badania opinii publicznej wykazały, że na Litwie sądy darzy zaufaniem około 20 proc. respondentów.

Szef policji zarządził nadzór jazdy funkcjonariuszy

Honor munduru

Komisarz generalny policji Vytautas Grigaravičius wydał polecenie kierownikom komisariatów policji i dzielnicowym posterunków, aby bardziej surowo kontrolowali zachowanie się swych podwładnych, zarówno podczas pełnienia służby, jak i w czasie wolnym. Szczególna uwaga ma być zwrócona na to jak funkcjonariusze prowadzą samochody, nie tylko służbowe, ale i prywatne.

Do wydania takiego rozkazu szefa litewskiej policji zmusiły coraz częstsze w ostatnim czasie wypadki samochodowe spowodowane przez funkcjonariuszy policji. „Wypadki z winy policjantów wywołały spory rezonans w społeczeństwie” — mówi się w oświadczeniu Departamentu Policji. Rozkaz ma na celu zwiększenie dyscypliny policjantów podczas prowadzenia środków transportowych. Dokument ten zobowiązuje policyjnych naczelników do osobistej odpowiedzialności za dyscyplinę i przestrzeganie etyki zawodowej przez ich podwładnych.

Vytautas Grigaravičius nakazał bezstronne i obiektywne prowadzenie dochodzeń służbowych w sprawie wypadków z udziałem funkcjonariuszy policji. Szczególną uwagę terenowego kierownictwa



Komisarz generalny policji Vytautas Grigaravičius szczególną uwagę zwrócił na to jak funkcjonariusze prowadzą nie tylko służbowe, ale i prywatne samochody
Fot. Marian Paluskiewicz

policji zwrócono na prewencję wykroczeń służbowych. Kierownicy komisariatów zostali zobowiązani do bardziej wnikliwej analizy skarg mieszkańców na niezgodne z prawem działania ich podwładnych. Prawie

codziennie sprawozdania policyjne o sytuacji kryminalnej na Litwie zawierają informacje o wypadkach samochodowych spowodowanych przez funkcjonariuszy policji. Często stróże porządku prowadzą środki

transportowe w stanie zamroczenia alkoholowego. W tych wypadkach obrażenia ciała odnoszą nie tylko sami policjanci, ale i członkowie ich rodzin, bliscy, znajomi, inni uczestnicy ruchu drogowego.

Kara dla skorumpowanego celnika

Cena tajemnicy — 5 tys. Lt

Nadinspektor służby kryminalnej Kłajpedzkiego Terytorialnego Urzędu Ceł został skazany za ujawnienie tajemnicy państwowej i żądanie łapówki oraz jej przyjęcie. Sąd skazał Pivorysa za ujawnienie tajemnicy państwowej na 5 tys. Lt grzywny. Ponieważ 10 dni spędził on za kratami, a jeden dzień aresztu dorównuje 250 Lt, kara zmniejszyła się o połowę.

Za żądanie łapówki i wzięcie jej urzędnik przez 4 lata nie będzie mógł pracować w służbie państwowej.

Nerijus Pivorys (1976 r. ur.) został uznany winnym i skazany przez Kłajpedzki Miejski Sąd Dzielnicowy. Jako urzędnik służby kryminalnej urzędu ceł wiedział, że przedsiębiorca handlujący odzieżą wzbudził podejrzenie jego kolegów.

Podejrzewano, że przedsiębiorca przemyczał ładunki, toteż funkcjonariusze zaczęli je śledzić oraz podsłuchiwać rozmowy telefoniczne przedsiębiorcy.

Jesienią ub. roku Pivorys znalazł pośrednika i przez niego dał przedsiębiorcy do zrozumienia, że

za odpowiednie wynagrodzenie może udzielić cennej informacji. Wynagrodzenie miało stanowić 4 tys. euro.

W połowie listopada ub. roku podczas spotkania ze znajomym przedsiębiorcy, Pivorys poinformował, że podejrzano o przemyt człowieka tropią służby specjalne i w ten sposób ujawnił tajemnicę państwową RL.

Nadinspektor kilkakrotnie spotkał się z pośrednikiem oraz samym podejrzany i zażądał za ceną informację łapówki, którą otrzymał

w ratach. Biorąc pieniądze funkcjonariusz nie podejrzewał, że sam jest śledzony.

Przedsiębiorca o żądaniu dania łapówki poinformował Służbę Badań Specjalnych. Został zatwierdzony model przestępczej działalności. Uzbrojony w sprzęt audio i wideo przedsiębiorca chętnie rozmawiał z funkcjonariuszem, płacił za informację w różnej walucie i o wszystkim donosił SBS. W marcu br. podejrzany został zatrzymany z niebagatelną sumą w kieszeni.

Kronika kryminalna

Wisielec w areszcie

W areszcie komisariatu policji w Rakiszkach powiesił się osądzony za kradzież mężczyzna. Jak informuje departament policji, wczoraj w nocy dyżurny policjant przez okienko w drzwiach zobaczył nieruchomo siedzącego w jednym z kątów celi 20-letniego G. K. Po wejściu do celi funkcjonariusz skonstatował, że więzień popełnił samobójstwo. W tej sprawie wszczęto dochodzenie przed sądowe i sprawdzenie służbowe w komisariacie. G. K. był w celi sam, pętlę zrobił z prześcieradła. Młody człowiek był osądzony za kradzież.

Tragedia na torach kolejowych

W Koszedarach na torach kolejowych w wyniku zderzenia pociągu z mikrobusem zginęły dwie osoby. Mikrobus Ford Transit prowadzony przez 56-letniego A. K., mimo czerwonych świateł na przejeździe kolejowym, wjechał na tory i zderzył się z pociągiem pasażerskim relacji Wilno-Sełtokai. Od uderzenia jedna z pasażerek mikrobusu, 52-letnia D. F., wypadła z pojazdu. Od doznanych obrażeń kobieta zmarła na miejscu. Zginął również kierowca Ford Transit, zwłoki którego z wraku mikrobusu wydobyto dopiero przy użyciu sprzętu specjalistycznego przez ekipę ratowniczą.

Zagadkowa kradzież w banku

Zagadkowej kradzieży dokonano w jednym z wileńskich banków. Do Głównego Komisariatu Policji zgłosiła się 26-letnia dziewczyna, która oświadczyła, że 11 listopada 2003 roku zawarła umowę z bankiem o dzierżawę sejfów w skarbcu bankowym. Do sejfów włożyła 145 600 Lt. Gdy 18 maja br. przyszła odebrać pieniądze, sejf był pusty. Policja wyjaśnia okoliczności tego dziwnego wydarzenia.

Strzelanina w rejonie janowskim

Tylko po oddaniu strzałów policjantom udało się zatrzymać we wsi Užušaliai w rejonie janowskim uciekający Seat Ibiza. Za kierownicą samochodu znajdował się pijany mężczyzna, którego siłą trzeba było zmusić do wyjścia z auta. Policja zauważyła mknący przez wieś samochód, którego kierowca nie reagował na żądania policjantów. Co więcej, 32-letni mężczyzna prowadzący auto próbował taranować policyjny radiowóz. Dopiero po oddaniu czterech strzałów w opony Seat Ibiza policjanci zatrzymali uciekiniera. We krwi kierowcy wykryto 2,33 prom. alkoholu.

Na podstawie doniesień BNS stronę przygotował Rober Mickiewicz

Ruszył drugi etap projektu „Nie zwlekaj!”

Uratować świat kobiety

Rozpoczął się drugi etap akcji przeciwko nowotworowi piersi „Nie zwlekaj!” (Nedelsk). Plakaty na przystankach komunikacji miejskiej w tym roku oprócz apelu do kobiet o zadbanie o swoje zdrowie, będą zawierały niezbędne informacje na temat nowotworu piersi.

Tegoroczna akcja kładzie akcent nie tylko na zdrowie kobiety, organizatorzy wzywają przedstawicielki płci pięknej również do samokształcenia, treściwego spędzenia wolnego czasu, zadbanie o otoczenie. Przewidują szereg różnych projektów. Mikrob

różowej wstążki ze sprzętem do badania piersi — najważniejszy akcent projektu „Nie zwlekaj!”. Podczas ubiegłorocznego rajdu po 32 miastach naszego kraju specjaliści z Instytutu Onkologii Uniwersytetu Wileńskiego sprawdzili ponad 2500 kobiet. U 23 z nich stwierdzono nowotwór piersi. W tym roku mikrob odwiedzi inne 21 miejscowości, natomiast w miastach, do których zawitał w ubiegłym roku, bezpłatne badania będą się odbywały w placówkach leczniczych.

Według inicjatorce akcji Agnė Zuokienė, dzięki sponsorom, których wciąż przybywa, projekt zatacza coraz

szersze kręgi, ich wsparcie pomaga uratować świat kobiety. Nowością tegorocznego projektu są akcje solidarnościowe. „Kwitające miasto” — to zaproszenie dla każdego, by upiększyć swój balkon i parapety kwiatami. „Maraton solidarności” potrwa do 17 lipca w różnych miastach i miasteczkach Litwy. Do pokonania odległości 1 km są zapraszani wszyscy chętni, nie tylko osoby, których dotknęła ta straszna choroba. Jak podkreślają organizatorzy, to bieg nadziei i przeciwstawienia się chorobom. Także w ramach tegorocznej akcji dzieci będą rysowały swoje

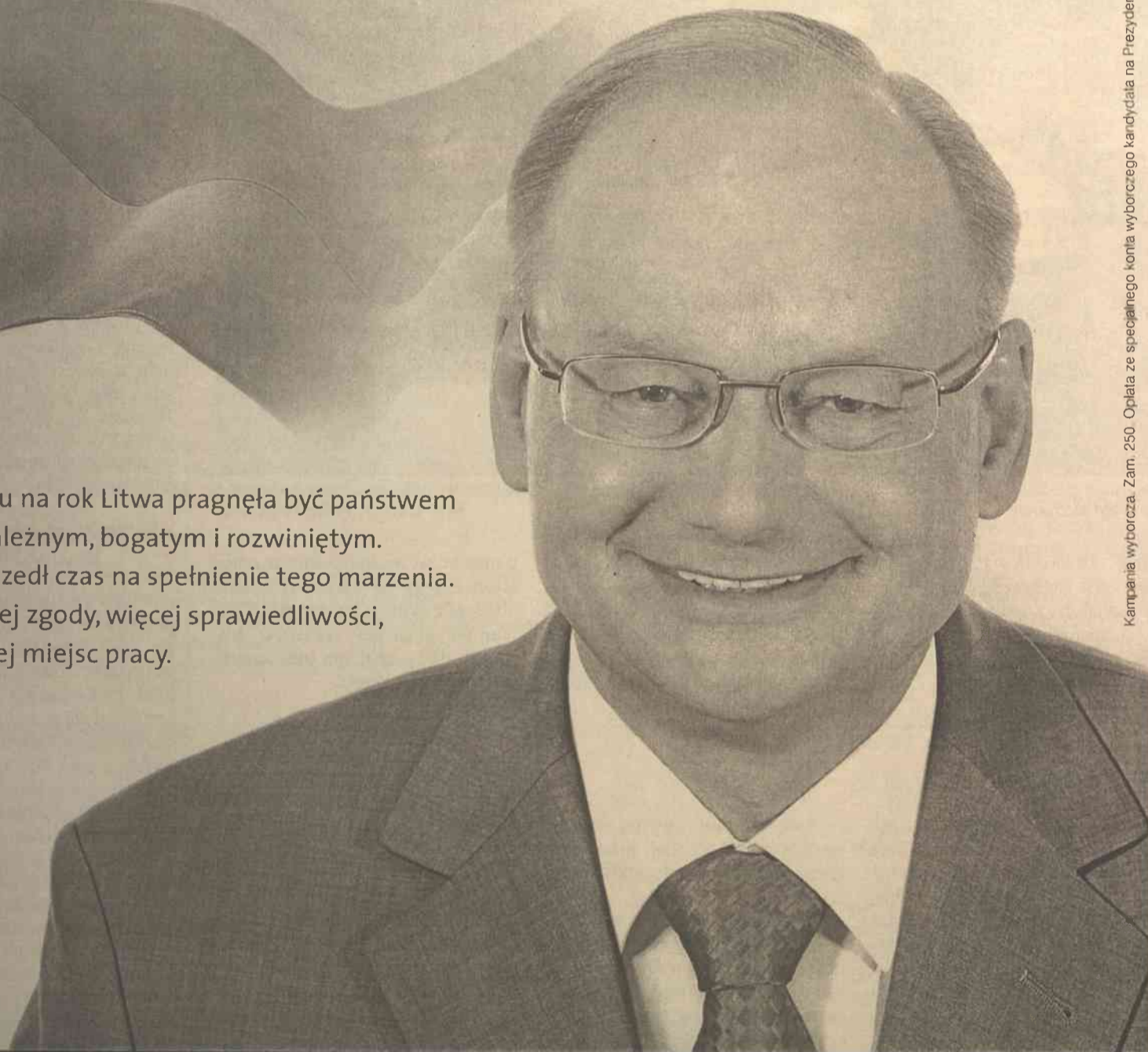
najbliższe osoby, czyli mamy. Nadal po naszym kraju będzie wędrowała wystawa zdjęć „Chwila” autorstwa Eglė Mėlinauskienė, która przed kilkoma laty zmierzyła się z nowotworem.

W ub. roku na Litwie stwierdzono 15 103 nowych przypadków nowotworu piersi, o 620 więcej niż w roku 2002. W 18,8 proc. zdiagnozowano — w IV stadium. Śmiertelność w wyniku nowotworu piersi w większości krajów Europy Zachodniej zmniejsza się, podczas gdy na Litwie, podobnie jak i w innych krajach Europy Wschodniej, wciąż rośnie.

Edyta Szałkowska

Česlovas Juršėnas - Prezydentem!

Z roku na rok Litwa pragnęła być państwem niezależnym, bogatym i rozwiniętym. Przyszedł czas na spełnienie tego marzenia. Więcej zgody, więcej sprawiedliwości, więcej miejsc pracy.



Kampania wyborcza. Zam. 250. Oplata ze specjalnego konta wyborczego kandydata na Prezydenta Republiki Litewskiej Česlovasa Juršėnasa

Pokój i Dobrobyt

Zaostrzyć kontrolę żywności

Minister zdrowia Juozas Olekas, zaniepokojony wzrastającą zachorowalnością mieszkańców naszego kraju na różnorodne choroby zakaźne rozpowszechniające się poprzez artykuły żywnościowe, zwrócił się do Państwowej Służby Żywności i Weterynarii z prośbą o zaostrzenie kontroli żywności w spółkach handlowych oraz placówkach oświatowych.

Według danych Państwowego Rejestru Chorób Zakaźnych, w ciągu czterech miesięcy br., w porównaniu z tym samym okresem roku ub., zachorowalność mieszkańców naszego kraju np. na salmonellozę zwiększyła się trzykrotnie, o 29 proc. wzrosła liczba przypadków nieustalonych infekcji traktu trawiennego.

Ostatnio wilnianie coraz częściej informują Centrum Profilaktyki i Kontroli Chorób Zakaźnych o przypadkach zatruc, które to wiążą z kupionymi w różnych centrach handlowych artykułami spożywczymi.

Odpoczynek chorych dzieci w Turcji

Chore na białaczkę (nowotwór krwi) dzieci z Litwy odtąd będą miały możliwość odpoczynku oraz rehabilitacji w Turcji. Taką możliwość stwarza im Fundacja Mstisława Roztropowicza „Pomoc litewskim dzieciom” oraz ambasada Republiki Tureckiej na Litwie.

Według medyków, dzieciom, które przeszły długie miesiące leczenia taki wypoczynek jest niezbędny. Przedtem było to niemożliwe z powodu braku środków.

Według specjalistów, u dzieci i młodzieży częściej diagnozuje się białaczkę niż inne nowotwory. Odpowiednie i zastosowane w czas leczenia umożliwią w 90 proc. uratowanie pacjentów z łżejszą formą tej choroby.

Prezerwatywy z substancją rakotwórczą

Większość prezerwatyw zawiera rakotwórczy związek chemiczny. Ich produkcję powinno się więc poddać dokładniejszej kontroli jakości — oznajmili naukowcy niemieccy.

Eksperti oznajmili o wykryciu jednej z najbardziej rakotwórczych substancji — N-Nitrozoaminy w 29 spośród 32 typów zbadanych prezerwatyw. Niemiecki Federalny Instytut Oceny Ryzyka oznajmił, że codzienne wykorzystywanie prezerwatyw naraża ludzi na stężenia N-Nitrozoaminy do trzech razy wyższe niż naturalne stężenia tego związku w pożywieniu.

Opr. E. Sz.



**„Moje dziecko w obiektywie” – wielki finał
Koncert, wspólna zabawa i nagrody
Wczoraj w dniu obchodów Międzynarodowego Dnia
Dziecka został sfinalizowany konkurs fotograficzny
„Moje dziecko w obiektywie” zorganizowany przez
„Kurier Wileński”.**

ALE DOWCIP!

– Tak pada, a ty idziesz powoli.
– A gdzie się śpieszyć, w przdzie też pada.

Tomek pyta Wacka:
– Odrobiłeś pracę domową?
– Nie, a dlaczego muszę odrabiać?
– Bo muszę od ciebie spisać.

Nauczycielka pyta Marka:
– Ile lat żyje pies?
– 17, może więcej.
– A mysz?
– A to zależy od kota.

Pani od przyrody pyta największego lenia w klasie:
– Kim, Witku, chciałbyś być?
– Zmija.
– Dlaczego?
– Mógłbym chodzić leżąc.

Nauczyciel pyta Tomka:
– Co to jest rzeczownik?
– To jest rzecz w postaci zwierzaka.

– Jak myślicie, dzieci, dokąd leci ten ptaszek ze słomką w dziobie?
– Napić się coca-coli.

Nauczycielka pyta dzieci:
– Dlaczego śledzie są słone?
– Bo żyją w morzu.
– A morze dlaczego słone?
– Bo w nim żyją śledzie.

Pewnego razu spotkały się dwie sąsiadki.
– Jakie dzisiaj ciężkie powietrze.
– A jakie brudne! Ja pięcioro dzieci musiałam wymyć, zanim swoje znalazłam.

Wasza Puciułka

Wyjątkowo dobra, jak na tegoroczną wiosnę, pogoda sprzyjała występom wychowanków szkoły-przedszkola „Wilia”, która od lat gościnnie podejmuje „u siebie” finalistów naszego konkursu wraz z ich rodzinami. Artyści zaprezentowali gościom wszystkie swoje najlepsze numery artystyczne: pieśni, tańce, których się nauczyli pod kierownictwem pań: Walerii Błażewicz oraz Reginy Guobiené. Goście – 51 zaproszonych dzieci – odwzajemniali się spontaniczną reakcją i głośnymi oklaskami. Ale porywające wspólne gry były tylko rozgrzewką. Zabawa rozkręciła się na całego podczas losowania nagród. W losowaniu wzięli udział również rodzice finalistów, babcie, dziadkowie, którzy roz-

losowali 10 podwójnych biletów do kina „Lietuva”, 10 nagród od księgarni przy Rudnickiej, kasety od Telewizji Polskiej. Wszyscy finaliści zostali obdarowani słodyczkami firm „Lisenas”, „Tagatis”, zabawkami ufundowanymi przez firmę komputerową „Fennecus”, centrum rekreacyjne dla dzieci „Mauglis”, Mc’Donalds. Zaś nagroda specjalna redaktora naczelnego Aleksandra Borowika przypadła dla finalisty konkursu o nazwisku... Aleksander Borowik. Konkurs już został zakończony. Jednakże z uwagi na ogromną liczbę nadesłanych fotografii jeszcze przez cały czerwiec zdjęcia dzieci będziemy zamieszczali na łamach dziennika. Zainteresowanym pragniemy przypomnieć, że zdjęcia finalistów zostały wytypowane spośród wszystkich (prawie 300!), jakie wpłynęły na adres redakcji. Więcej na temat wspólnej zabawy napiszemy w magazynowym numerze dziennika.

I. M.

Pożegnaliśmy wiosnę i „dwunastaków”

Chłodna wiosna odchodzi, lato wakacjami już kusi, a my w swojej szkole pożegnaliśmy 12 klasę. Dziewczyny i chłopcy za sobą już mają lata dzieciństwa, teraz wystartują w życiu dorosłym. Smutne to było rozstanie, ale ile pięknych słów usłyszeli maturzyści na pożegnanie. Jedni dumnie się uśmiechali, innym łza kręciła się w oku... Życzymy im pomyślności podczas egzaminów i szerokiej, słusznej drogi w dalszym życiu. „Ech, dacie radę, byle bez tremy, Przecież coś niecoś wszyscy umiecie, Bo w naszej szkole na dobrą sprawę Mieliście wszyscy niezłą zaprawę!!!”

Tomek Młodzianowski
ucz. 6 kl. Szk. Śr. im. Urszuli Ledóchowskiej w Czarnym Borze

BRAKUJĄCE LITERY

W puste pola diagramu wpiszcie brakujące litery tak, aby w rzędach poziomych powstało pięć słów. Dopisane litery, czytane kolejno rzędami, utworzą rozwiązanie.

S	I	O	S		A
E	L	E	M		T
R	O	Z	M		A
O	D	M	I		A
C	Y	R	K		L

POCZTA POCOPOTKA
Uczniowie 3 klasy szkoły na Lipówce piszą wiersze i bajki
Hymn wiosnie rymowany i rysowany

Uczniowie 3 klasy Wileńskiej Szkoły Podstawowej na Lipówce z radością powitali wiosnę. Wierszem i rysunkiem. Dzieci przyniosły swe prace do redakcji. Jest ich aż 13, toteż Pocopotek nie może wszystkich zamieścić, bo nie zmieściłyby się na stronie. Wszystkim jednak naszym poetom serdecznie dziękujemy. Dziś mamy drugi dzień lata, ale pogodą przypomina raczej wiosnę – niezbyt gorące słońko wprawia w wiosenny nastrój. Toteż zgodnie z nastrojem jeden wiersz – Iwony Januszkiewicz z klasy 3c – zamieszczamy poniżej.

Przyszła wiosna, cała
w kwiatach,
Najpiękniejsza pora roku.
Hej, do lasu wszystkie dzieci,
Szukać brzoźowego soku.
Kwitną sady, łąki
i wszystko dokoła.
Dzieci się radują, wszystkim
jest wesoło.



WIROWKA

ODGADYWANE SŁOWA
WPISUJcie DO KOŁA KRATEK Z OKREŚLENIAMI,
ZACZYNAJĄC OD PÓŁ Z KRESKĄ. LITERY W POLACH
Z KROPKĄ, PRZECZYTANE KOLEJNO RZĘDAMI,
UTWORZĄ ROZWIĄZANIE.

MIEJSCE DO GRY W PIŁKĘ		SŁODKI NAPÓJ Z OWOCÓW		SPORTOWIEC W CZEPKU	
GRA NA BĘBNIE		KRAKÓW LUB POZNAŃ		STRZELONY GOL	
POSTAĆ Z KASZTAŃÓW		INNA NAZWA WŁOCH		PRZY NIM ODPRAWIANA MSZA	
GÓRA, KTÓRA WYBUCHA		GROŹNA W GORACH		KRÓCIUTKIE NA GŁOWIE MAŁEGO DZIECKA	

Co u naukowców słycać?

Renata Runiewicz-Jasińska o unijnej oświacie

Temat Pani rozprawy doktorskiej wypłynął logicznie z kierunku studiów magisterskich. Choć jednak pisze Pani o szkolnictwie polskim w trzech państwach bałtyckich, jest to jednak praca raczej z dziedziny politologii niż pedagogiki. W dodatku, jeśli o oświatę polską chodzi, większą bazę porównawczą i więcej analogii z Litwą można znaleźć na Białorusi i nawet Ukrainie, nie zaś w Estonii i na Łotwie. Nie tradycja więc, głębokość korzeni i liczebność skupisk polskich, lecz raczej położenie geograficzne trzech państw zdecydowało o sformułowaniu tematu badań?

Rzeczywiście, gdybym się sama oświatą polską i jej tradycjami zajęła, badałabym, poza Litwą, Białoruś i Ukrainę, Łotwę zaś w małej tylko części. Znaczenie miało to, że wszystkie te trzy kraje w tym samym czasie odzyskały niezależność, wprowadzają mniej więcej te same reformy w systemie oświatowym, budują ten sam ustrój i mają zbliżone wizje dalszego rozwoju. Na Białorusi i Ukrainie realia polityczne i ustrojowe są inne. Jeżeli ktoś się do badań porównawczych na tym terenie zabierze, będzie miał swoją rację i pełne uzasadnienie takiego wyboru. Ja wybrałam region bałtycki.

Jak się udawało dotrzeć do źródeł na Łotwie i w Estonii, uwzględniając, że do pokonania były bariery językowe?

Korzystałam przede wszystkim z pomocy polskich placówek konsularnych i dyplomatycznych w tych państwach. Bardzo chętnie współpracowały też ministerstwa edukacji, departamenty statystyki, inne instytucje w tych krajach. Poza tym, korzystałam z opracowań polskich nauczycieli, którzy tam pracowali, a potem składali odnośne sprawozdania. Temat Polaków na Łotwie i w Estonii nie budzi tam żadnych kontrowersji i negatywnych emocji, choć trzeba przyznać, że ogólny poziom wiedzy o nich jest w społeczeństwie niski. Największym bólem głowy władz jest mniejszość rosyjska, którą czasem trudno nawet, z powodu wielkiej liczebności, zakwalifikować jako mniejszość.

Estończycy są od pewnego czasu bohaterami litewskich kawałów. Jak stoją tam sprawy w rzeczywistości? Czy napraw-



Renata Runiewicz-Jasińska, ur. w 1975 r., ukończyła w 1993 r. Szkołę im. J. Lelewela w Wilnie. W 1998 r. uzyskała dyplom magisterski na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, kierunek pedagogika. W 2001 r. obroniła na tejże uczelni, pod kierunkiem prof. E. A. Wesołowskiej, doktorat na temat „Szkolnictwo polskie na Litwie, Łotwie i w Estonii po 1991 r.”. Na podstawie rozprawy wydała dwie monografie. Obecnie pracuje w Katedrze Politologii na UMK
Fot. Marian Paluszkiewicz

dę Estończyk to taka flegma, jak go się wyobraża? Czy jest to w jakiś sposób widoczne w życiu codziennym, w tym w szkole?

Można na Litwie z Estończyków sobie kpić, ale ta ochota do żartów z nich chyba czasem wypływa ze zwyczajnej zazdrości: to, że Estonia wyprzedza Litwę w rozwoju gospodarczym, widać tam na każdym kroku. Flegmatykami, owszem, są, ale to ich zaleta. Jak się do czegoś zabierają, to po spokojnym i gruntownym rozważeniu i później nie muszą przerabiać, poprawiać, zaczynać od nowa. Chyba o takiej gruntowności trudno byłoby mówić w odniesieniu do naszego kraju, nie tylko w dziedzinie oświaty. Estończycy mogą wyglądać na powolnych w mówieniu. Wszelkie reformy i innowacje wprowadzają jednak o wiele szybciej od nas. Mają po prostu mniejszy kraj i sprawniej nim zarządzają. Jeśli chodzi o politykę oświatową, idziemy mniej więcej w tym samym kierunku. Z tym, że oświata polska na Litwie ma na dzień dzisiejszy szersze uprawnienia. Na Łotwie i w Estonii obowiązują

w oświacie polityka dwujęzyczności i dwukulturowości. Czynnikiem decydującym jest obecność tam procentowo dużej liczby Rosjan, w ogromnej większości ludności nie autochtonicznej.

Nauczanie po polsku czy polskiego w Estonii trudno byłoby nazwać systemem. Funkcjonują tylko pojedyncze placówki.

Tak, i jest to działalność pozalekcyjna. Dzieci uczęszczają do szkół rosyjskich, w soboty zaś uczą się języka polskiego, polskiej historii i kultury. Nie idzie to łatwo, bo na co dzień rozmawiają w domu i na ulicy po rosyjsku, poza tym, trudno się w takim wieku zmusić do nauki w dniu wolnym, który można poświęcić na zabawy i rozrywkę.

Na Łotwie ten sam problem zasadniczy — ogromna mniejszość rosyjska.

Łotwa wprowadza rozwiązania unijne dla szkół mniejszościowych od 1998 r. Każda ze szkół miała dwa lata na określenie się, który z czterech zaproponowanych modeli dla siebie wybiera. Modele różnią się między sobą liczbą godzin nauki w języku ojczystym. Nie widzę dostatecznych podstaw do protestów młodzieży rosyjskiej,

o których jakiś czas temu donosiły media. Mogli przecież wybrać dla siebie model najbardziej sprzyjający, który przewiduje nauczanie w języku ojczystym 80-90 proc. przedmiotów. Co więcej, można było wybierać nawet przedmioty: na przykład, po łotewsku wychowanie fizyczne, a nie historię. Szkoły polskie na Łotwie wybrały każda sobie inny model. Demonstracje i protesty uczniów szkół rosyjskich były więc raczej elementem gry politycznej, nie wynikały z rzeczywistych problemów i zagrożeń.

Mam wrażenie, że gdyby nie obecność Rosjan, oświata polska na Łotwie nawet tych modeli nie musiałaby wybierać i miałaby pełną autonomię. Są dziś Polacy i ich szkoły w tym kraju w pewnym sensie zakładnikami dużej liczebności Rosjan.

Co więcej, jestem pewna, że dostaliby wszyscy od ręki obywatelstwo łotewskie, jak na Litwie. Spadkobiercy sowieckiego imperium, ze swoim stosunkiem do niepodległego państwa łotewskiego, sytuację mniejszości polskiej niewątpliwie komplikują. Jeśli jednak o oświatę chodzi, to szkoły polskie na Łotwie, podstawowe i średnie (obecnie jest ich pięć, w czasie, kiedy badania prowadziłam, było siedem) cieszyły się przez długi czas wielką swobodą: polskie podręczniki i programy bez ograniczeń, polscy nauczyciele. Szkoły były popularne, atrakcyjne ze względu na możliwość studiów po ich ukończeniu w Polsce. Od strony formalnej panowała jednak anarchia: jakie mają być świadectwa dojrzałości — polskie czy łotewskie? Kto ma te szkoły finansować? Któremu ministerstwu podlegają — temu w Warszawie czy w Rydze? Czy to są szkoły polskie czy łotewskie? Wybrane zostało zalecane przez Unię Europejską rozwiązanie w postaci nauczania według jednego z modeli językowych. Uczą się więc dziś Polacy w szkołach łotewskich z polskim językiem wykładowym bądź też mają niektóre tylko przedmioty w języku polskim i nauczanie języka polskiego. Słyną polskie szkoły z tego, że dają dobre wykształcenie, duży procent maturzystów dostaje się na wyższe studia. Trzeba mieć nadzieję, że ta tendencja będzie się dalej utrzymywała.

Doszliśmy do Litwy. Rozwiązania, jakie zastosowała Łotwa, wcale nie muszą być pożądane i optymalne dla oświaty

polskiej w naszym kraju. Panuje u nas przekonanie, z którym się w pełni zgadzam, że procesy integracyjne mogą się toczyć bez przeszkód bez potrzeby eliminowania z naszych szkół nawet małej ilości przedmiotów wykładanych w języku ojczystym. Jakie są Pani w tej dziedzinie prognozy jako eksperta, który ten temat dogłębnie zbadał?

Wydaje mi się, że litewskie władze oświatowe mogą ponowić próby przedstawienia wykładania szeregu przedmiotów w języku państwowym w stopniu większym od dotychczasowego, tym razem powołując się na przepisy unijne. Te zaś, jak wiadomo, układane są w taki sposób, by pasowały dla wielu państw i maksymalnie zapobiegały konfliktom etnicznym. Ich cechą nieodłączną jest duża ogólnikowość i rozciągliwość. Znając dotychczasowe tendencje, takiej ewentualności nie wolno wykluczać. Jeżeli dojdzie do prób wprowadzenia nauczania dwujęzycznego, bardzo ważne jest, by nauczyciele, osoby za oświatę odpowiedzialne, byli doskonale zorientowani, co ten rodzaj nauczania zakłada, jaka jest jego treść, jak się ma do tego to, co mamy dziś, czy i jak może ta europejska innowacja na jakość nauczania w naszych szkołach wpłynąć. Mam wrażenie, że wiedza na ten temat w naszym środowisku jest nader uboga, choć w Polsce jest już sporo na ten temat literatury, w tym porównawczej, mnóstwo pisanych w języku polskim raportów. Żeby z władzami dyskutować, trzeba te zagadnienia dobrze znać.

Więc może warto się zastanowić nad przeprowadzeniem w Wilnie specjalnej konferencji na ten temat, zaprosić z Polski specjalistów z dziedziny prawa unijnego w oświacie, byśmy mogli, jeśli zajdzie potrzeba, prowadzić dyskusję kompetentnie?

To jest dobry pomysł: poznanie, jak funkcjonuje oświata mniejszościowa w innych krajach unijnych. Jeśli do czegoś takiego dojdzie, deklaruje w konferencji mój udział, jak też obiecuję wskazać kompetentnych specjalistów w dziedzinie komparatystyki pedagogicznej, oświatowej.

Rozmawiał Jan Sienkiewicz

*Dzieląc się wielką radością,
jakiej udzielił mi Pan,*

*pragnę zaprosić na
Uroczystość Święceń Kapłańskich,
które przyjmę z rak*

J. E. ks. biskupa J. Tunaitisa

dnia 5 czerwca 2004 r. o godz. 11.00

w kościele franciszkańskim p. w. Wniebowzięcia N. M. P.

w Wilnie (Trakų g. 9/1)

Z prośbą o modlitwę

o. Mirosław Anuszkiewicz

*Stowarzyszenie Polaków Kiejdan — Oddział ZPL „Lauda”
zaprasza zespoły do wzięcia udziału w II Festynie Kultury
Polskiej „Znad Issy”, który się odbędzie 19 czerwca o godz.
14.00 w Domu Kultury w Kiejdanach.*

Zgłoszenia są przyjmowane:

e-mail: duch@takas.lt lub pod nr. tel. 8 687 76689

(Zam. 243)

*Regionalny Ośrodek
Kultury i Sztuki w Suwałkach uprzejmie zaprasza
do wzięcia udziału w VI
Międzynarodowym Plenerze
Malarskim „U źródeł”,
który odbędzie się w
dniach 1-14 lipca br. na Suwałszczyźnie. Szczegółową
informację można uzyskać
w sekretariacie Domu
Kultury Polskiej lub pod
nr. tel. 233 36 63*

Euro-2004 — historia piłkarskich mistrzostw Europy

Francja broni tytułu

12 czerwca na stadionach Portugalii rozpoczną się finały piłkarskich mistrzostw Europy. Tytułu bronić będzie Francja, która przed czterema laty w finale pokonała Włochy. Tegoroczny mecz finałowy zaplanowano na 4 lipca.

Pierwsze mistrzostwa Europy odbyły się dopiero w 1960 roku, trzydzieści lat po pierwszych mistrzostwach świata. FIFA długo nie chciała zgodzić się na powstanie europejskiej federacji, obawiając się, że zagrazi to integralności futbolu na świecie.

Pomysłodawcą turnieju z udziałem najlepszych drużyn Europy był Francuz Henri Delaunay i to jego imieniem nazwano puchar, wręczany do dnia dzisiejszego zwycięzcom. Pierwsze dwie edycje mistrzostw rozgrywane były pod nazwą Puchar Europy Narodów — dopiero od 1968 roku turniej otrzymał nazwę mistrzostwa Europy.

W cieniu polityki

Aż do 1976 roku w finałach mistrzostw Europy brały udział tylko cztery drużyny (rozgrywano dwa półfinały, finał i mecz o 3. miejsce), wyłonione najpierw z rozgrywek systemem pucharowym, a później także grupowym. Od 1980 roku skład finalistów poszerzono do ośmiu zespołów, a od 1996 do szesnastu.

Już w eliminacjach pierwszych mistrzostw doszło do jednej z najbardziej kontrowersyjnych sytuacji w historii ME. W ćwierćfinale, decydującym o awansie do czołowej czwórki, miały się spotkać zespoły Hiszpanii i ZSRR.

Napięta sytuacja polityczna panująca wówczas w podzielonej Europie zastrzyła się po zestrzeleniu nad terytorium ZSRR amerykańskiego samolotu szpiegowskiego.

W tych warunkach prawnicowy przywódca Hiszpanii generał Franco podjął decyzję o zbojkotowaniu spotkań z ZSRR i do zapowiadającego się arcyciekawie dwumeczu nie doszło. Wcześniej Hiszpanie wyeliminowali m.in. Polskę. Pierwszym mistrzem Europy został ZSRR, pokonując w finale w Paryżu po dogrywce Jugosławię 2:1.

Cztery lata później turniej odbywał się w Hiszpanii. Tym razem politycy nie ingerowali w sprawy sportowe i w Madrycie mogło dojść do finału z udziałem gospodarzy i ZSRR. Przy szczelnie wypełnionych trybunach Estadio Bernabeu Hiszpanie pokonali rywala zza żelaznej kurtyny 2:1, strzelając decydującą bramkę na pięć minut przed zakończeniem meczu.

Zadecydował rzut monetą

W 1968 roku jedyny raz w historii ME zwycięzca został wyłoniony w powtórzonym meczu. Także jedyny raz o wyniku meczu decydowało losowanie. W przypadku remisu regulamin przewidywał powtórzenie tylko spotkania finałowego, natomiast pozostałe mecze miały być rozstrzygane przez rzut monetą. W ten właśnie sposób Włosi wyeliminowali w półfinale piłkarzy ZSRR, po tym, gdy żadnej z drużyn nie udało się mimo dogrywki zdobyć bramki.

W finale gospodarze dopiero w drugim meczu pokonali Jugosłowian 2:0 (pierwszy mecz zakończył się remisem 1:1), którzy wcześniej niespodziewanie wyeliminowali mistrzów świata, Anglików.

W finale rozgrywanych w 1972 roku mistrzostw w Belgii Niemcy bez kłopotów pokonali ZSRR 3:0. Był to mecz bez historii — Niemcy udowodnili, że za dwa lata będą faworytami rozgrywanych u siebie mistrzostw świata. W Belgii błyszczały gwiazdy m.in. Franza Beckenbauera, Uli Hoenessa i Gerda Muellera. To właśnie Niemcy wyeliminowali Polaków w eliminacjach grupowych.



Firma bielizniana "Triumph International" z okazji zbliżających się Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2004 zaprezentowała kolekcję kostiumów kąpielowych charakteryzującą się kolorystyką "futbolową" Fot. EPA-ELTA

kenbauera, Uli Hoenessa i Gerda Muellera. To właśnie Niemcy wyeliminowali Polaków w eliminacjach grupowych.

Kunszt Panenki

Najbardziej pamiętnym wydarzeniem mistrzostw, rozgrywanych w 1976 roku w Jugosławii, był rzut karny, wykonywany w finale przez czeskiego napastnika Antonina Panenkę. Postawa Czechów była wielką niespodzianką mistrzostw — w półfinale wyeliminowali wicemistrzów świata Holendrów, a w dramatycznym finale pokonali najlepszy zespół tamtych lat, RFN. Mistrzom świata udało się wyrównać dopiero w ostatniej minucie drugiej połowy, a ponieważ dogrywka nie przyniosła rozstrzygnięcia, przystąpiono do wykonywania rzutów karnych. To właśnie tutaj wielkim kunsztem popisał się Panenka. Czeski napastnik zwodem zmylił Seppa Maiera i lekkim, ośmieszającym niemieckiego bramkarza uderzeniem umieścił piłkę w siatce,

zapewniając swojemu zespołowi mistrzowski tytuł.

Platini — król strzelców

W 1980 roku po raz pierwszy w turnieju finałowym rywalizowało osiem drużyn. Po raz drugi mistrzami Europy zostali piłkarze RFN, pokonując w finale w Rzymie Belgów 2:1. Cztery lata później bezkonkurencyjni na własnym terenie byli Francuzi. Pierwszoplanową postacią w prowadzonym przez Michela Hidalgo zespole był Michel Platini — to jego bramka zdobyta w przedostatniej minucie dogrywki zapewniła gospodarzom półfinałowe zwycięstwo z Portugalią (3:2). W finale Francuzi pokonali Hiszpanów 2:0. W całym turnieju Platini strzelił 9 bramek — najwięcej ze wszystkich królów strzelców ME. W 1988 roku mistrzostwa odbywały się w RFN. Bezkonkurencyjna okazała się Holandia, w ataku której królowali Marco van Basten i Ruud Gullit. Do historii przeszły trzy wspaniałe bramki van Bastena w grupowym meczu

z Anglią. W finale Holandia pewnie pokonała ZSRR 2:0, a bramki strzelili dwaj najlepsi piłkarze mistrzostw — Gullit i van Basten.

Mistrzostwo „z marszu”

W 1992 roku najlepsze drużyny Starego Kontynentu gościła Szwecja. Z powodu wojny w Bośni z turnieju została wykluczona objęta sankcjami ONZ Jugosławia, która mając w składzie takich piłkarzy jak Dejan Savicevic, Robert Prosinecki, Davor Suker, Predrag Mijatovic, czy Robert Jarni była jednym z faworytów turnieju. Miejsce Jugosłowian zajęli Duńczycy. Do mistrzostw przystąpili bez przygotowań, niemal „z marszu”, ale nie przeszkodziło im to zadziwić piłkarskiej Europy i zająć pierwszego miejsca, bijąc w finale Niemców 2:0. W 1996 roku doszło do powtórki finału sprzed 20 lat. Tym razem lepsi okazali się Niemcy, którzy po „złotej bramce” zdobytej w piątej minucie dogrywki przez Olivera Bierhoffa pokonali Czechów 2:1, zapewniając sobie trzeci tytuł mistrzów Europy (poprzednio w 1972 i 1988 roku, gdy istniały dwa państwa niemieckie).

Po kolejnych czterech latach turniej finałowy ME po raz pierwszy organizowany był przez dwa kraje. Na boiskach Holandii i Belgii faworytami byli Francuzi, którzy dwa lata wcześniej zdobyli mistrzostwo świata. Przewidywania sprawdziły się i „Trójkolorowi” zostali najlepszym zespołem Starego Kontynentu, pokonując w finale Włochy 2:1 w dogrywce.

Grupy finałowe ME 2004:

Grupa A: Portugalia, Grecja, Rosja, Hiszpania

Grupa B: Francja, Anglia, Chorwacja, Szwajcaria

Grupa C: Włochy, Szwecja, Dania, Bułgaria

Grupa D: Niemcy, Holandia, Czechy, Lotwa.

Mityng w Palo Alto: Greene uzyskał 9,78 na 100 m

Zbyt silny wiatr

Mistrz olimpijski z Sydney, Amerykanin Maurice Greene przebiegł podczas mityngu w Palo Alto dystans 100 m w czasie 9,78. Wynik ten jest równy rekordowi świata, jednak został uzyskany przy zbyt silnym wietrze (3,7 m/s.) i nie zostanie oficjalnie uznany.

Rekord świata należy do innego Amerykanina, Tima Montgomery'ego, który 14 września 2002 roku w Paryżu uzyskał czas 9,78 (przy dopuszczalnym wietrze 2 m/s.). "I bez wiatru mogę biegać tak szybko. Tutaj chciałem bardzo mocno zacząć, a później to już samo poszło" — powiedział Greene, który idealnie wyszedł z bloków startowych i już po kilku metrach uzyskał przewagę nad rywalami.

Tylko jeden człowiek w historii pokonał ten dystans szybciej. 13 kwietnia 1996 roku Obadele Thompson uzyskał czas 9,69, ale także przy zbyt silnym wietrze.

Podczas mityngu II kategorii IAAF w Palo Alto uzyskano kilka innych świetnych rezultatów. Drugie miejsce na 100 m zajął Amerykanin Justin Gatlin, z czasem 9,91, a Latasha Colander przebiegła 200 m w 22,37, co jest drugim tegorocznym rezultatem na świecie.

Stacy Dragila skoczyła o tycze 4,70 (wyrównała najlepszy wynik w tym sezonie). Drugi tegoroczny rezultat w pchnięciu kulą uzyskał John Godina — 21,71.

Ciekawsze wyniki:

mężczyźni

100 m (wiatr 3,7 m/s.)

1. Maurice Greene (USA) 9,78

tyczka

1. Toby Stevenson (USA) 5,85

kula

1. John Godina (USA) 21,71

młot

1. Andras Haklits (Chorwacja) 74,79

kobiety

1. Stacy Dragila (USA) 4,70

Lakersów do zwycięstwa poprowadził Shaquille O'Neal

„Jeziorowcy” w finale

Koszykarze Los Angeles Lakers zostali pierwszymi finalistami zawodowej ligi NBA, pokonując w play off finału Konferencji Zachodniej Minnesotę Timberwolves 4:2. Lakers wygrali we własnej hali 96:90 i mają „wolne” do niedzieli w oczekiwaniu na finałowego rywala. Będzie nim zwycięzca finału Konferencji Wschodniej, w którym grali wczoraj wieczorem Indiana Pacers i Detroit Pistons.

„Jeziorowcy”, którzy w ostatnich latach trzykrotnie wygrali rywalizację w play off, poprowadzili do zwycięstwa Shaquille O'Neal oraz Kobe Bryant. O'Neal zdobył 25 punktów, zaliczył 11 zbiórek i jedną asystę, natomiast Bryant zapisał 20 punktów i 4 asysty. Fau-

le spowodowały, że obaj musieli wcześniej niż zwykle opuścić parkiet. O'Neal zszedł na minutę przed końcem pierwszej połowy.

Znakomicie spisał się Kareem Rush. Zwykle w meczu zalicza średnio jeden rzut za trzy punkty, w poniedziałek sztuka ta udała mu się sześć razy i w protokole zapisano mu osiemnaście punktów oraz po trzy zbiórki i asysty. Rusha chwalił po meczu trener Phil Jackson mówiąc, że jego podopieczny rozegrał najlepszy mecz w karierze.

Timberwolves osłabieni brakiem Sama Cassela (uskarżał się na ból ramienia) oraz Gary'ego Trenta najmocniejsze punkty mieli w osobach Latrella Sprewella (27 punktów, 4 zbiórki i 5 asyst) oraz Kevina Garnetta (odpowiednio 22-17-2).



Etiopczyk Kenenisa Bekele ustanowił podczas mityngu Grand Prix IAAF w Hengelo (Holandia) rekord świata w biegu na 5000 m wynikiem 12.37,35. Poprzedni wynosił 12.39,36 i od 13 czerwca 1998 roku (Helsinki) należał do Etiopczyka Haile Gebrselassiego Fot. EPA-ELTA

ŚRODA 2. VI



6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Komisarz Rex”
8.50 Program dla dzieci
10.05 Filmy dok.
11.35 Dla wsi
12.05 36,6
12.35 Film dok.
13.30 Koncert
15.25 Podróże
15.55 Film przyg.
„Boży pancierz”
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 Z dziejów europejskiej piłki nożnej
18.00 Film anim.
18.30 Wiadomości
18.45 S. „Komisarz Rex”
19.40 Poglądy Bartkusa
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Wyborczy show
22.00 Film dok.
23.00 Wiadomości
23.10 Styl

2

14.40 Retrospektywa
16.15 Film anim.
16.45 Dla dzieci
17.00 Film anim.
17.25 Rosyjska ulica
17.40 Słowo chrześcijanina
17.55 Pytanko
18.10 Magazyn wojskowy
18.35 Szukam pracy
19.30 Wiadomości
20.00 Tajemnice historii
21.00 Dokumentalistyka światowa
22.00 Panorama
22.30 Nowości i prognozy naukowe
22.55 Wędrowki kulinarne

6.25 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
8.15 S. „Żona Judasza”
9.10, 15.45 S. „Brzydka Betty”
10.05 Od... do
11.20 Nurty
12.10 Komedia „Szpiedzy jak my”
14.00 Filmy anim.
17.40 S. „Ziemia nadziei”
18.45 Wiadomości
19.10 Wybacz
20.00 Rowerowy show
20.25 Narodowa liga muzyczna
21.45 Wywiad dnia
22.00 Wiadomości
22.35 Dramat „Oz”
23.50 Ekipa
0.25 Ekstremalny sport
0.55 ABC zdrowia

4

6.25 Buduję dom
6.55 Próba władzy
7.05 S. „Skradziona miłość”
8.00 Telewizyjna
8.15 S. „Włoskie namiętności”
9.20 S. „Niebezpieczne więzi”
10.20 S. „Lokatorzy”
11.00 S. „Męskie gry”
11.55 Zdrowie i szczęście
12.55 Dziennik mamy

13.25 S. „Flipper”
14.15 Program muz.
14.55 Rajdowe mistrzostwa świata według rozkładu”
16.50 S. „Skradziona miłość”
17.50 Próba władzy
18.05 S. „Włoskie namiętności”
19.15 Ministerstwo prawdy
20.00 Dziś
20.20 Pora zmierzchu
21.20 Akademia Galerii „Domus”
22.30 Komedia „Druga żona”
0.35 Rozrywki SMS
2.35 Telegra „Rozbierz mnie”
5.00-6.20 DW

3

7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15 Nomena
9.15 S. „Dzikuska”
10.15 S. „Wirginia”
11.15 Telewizja „Lietuvos rytas”
12.15 Film przyg. „Trzynasty żołnierz”
14.05 Dla dzieci
15.40 S. „Camilla”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomena
18.45 Wiadomości
19.10 Film dok. „Ekipa”
20.00 Pomoc TV
20.30 Projekt „Honor Litwy”
22.40 Wiadomości
23.05 S. „Ulica Czerwonych Latami”
0.10 Po obu stronach muru
0.50 S. „Żonaty i dzieciaty”

8.00 Z Wilna
8.20 Stolica
8.40 Prawo i człowiek
9.15 S. „Złodziejka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 Duże gospodarstwo
11.00 S. „Ekipa 01”
11.45 Wiadomości
11.55 Czego chce kobieta?
12.40 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.25 Hazard SMS
14.15 Blask i ciemność
14.40 Krótkie śpięcie
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.10 Film fab. „Depresja”
17.30 Film anim.
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.10 Praca
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Dach
19.50 Reklama
20.30 S. „Złodziejka”
21.15 S. „Ekipa 01”
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab. „Depresja”
22.50 Kto tam?

WIL

8.30 Bądźmy zdrowi
9.00 Prowincja
9.30 7wój wychowanek
9.55, 20.00 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
17.05 Film fab. „Wielka machinacja”
19.20 Laima

Andrikenė: Droga
19.30 Świat ksiązek
20.05 Film fab. „Obudź się i zabij”
22.00 „Okraina”

TANGO TV

10.15 Telesklep
10.35, 18.00 S. „Garfield i przyjaciele”
10.55 Tangorama
12.20 Magazyn muz.
13.10, 17.00, 18.30 S. „Noce ratowników”
13.55 Tangorama
15.30 Film anim.
16.00 S. „Ekipa A”
19.30 Tangorama
21.10 S. „Tarzan”
22.00 Dramat „Kukulka”
23.55 Znajomość SMS

TVPOLONIA

7.00 10 minut tylko dla siebie — magazyn
7.15 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.14 Wronicza 17
9.25 „Klan” — telenowela
9.45 Eurotel — magazyn
9.55 S. anim. „Kasztaniaki”
10.05 Budzik — program dla dzieci
10.30 S. anim. „Karypel kontra groszki”
10.55 Plus minus — magazyn ekonomiczny
11.20 Publicystyka kulturalna
11.45 Arcyzdział baroku — koncerty organowe Haendla
12.10 Publicystyka kulturalna
13.00 Wiadomości
13.10 Wiści polonijne
13.25 O co pytają nas wielcy filozofowie — Sekstus — wykłady prof. Leszka Kołakowskiego
13.40 Jest takie miejsce
14.05 „Dotknięcie ręki” — film fab.
16.00 Wiadomości
16.10 Na zdrowie: Jagielski
16.50 Film anim.
17.00 „Klan” — telenowela
17.25 Rewizja nadzwyczajna — program hist.
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedynki
18.30 Budzik — program dla dzieci
19.00 S. anim. „Karypel kontra groszki”
19.25 Jest takie miejsce
19.45 Telewizyjne Wiadomości Literackie
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 „Klan” — telenowela
21.35 Być Polakiem — reportaż
22.05 „Dotknięcie ręki” — film fab.
24.00 Panorama
0.20 Sport-telegram
0.24 Pogoda
0.30 Linia specjalna — program publ.
0.55 Smolik i przyjaciele
1.27 Monitor Wiadomości
1.45 Telewizyjne Wiadomości Literackie

Film Jonasa Vaitkusa na festiwalu w Soczi

Historia miłości partyzanta

Nowy film fabularny Jonasa Vaitkusa „Samotni” weźmie udział w konkursowym programie międzynarodowego festiwalu filmowego w Soczi. Ten festiwal potrwa od 5 do 15 czerwca.

Półtoragodzinny film Vaitkusa opowiada o partyzancie Juozasie Lukšasie-Daumantasie — bojowniku o wolność Litwy — jednej z najjaskrawszych postaci powojennego ruchu oporu.

Film, nad którym praca trwała 4 lata poprzez życie głównego bohatera zobrazował los litewskich partyzantów, działalność sowieckich struktur represyjnych.

Film opowiada o tragicznym losie rodziców i czterech braci Lukšasa-Daumantasa, o miłości partyzanta i jego dziewczyny Nijolė.

W głównej roli wystąpił aktor Saulius Balandis, w roli ukochanej partyzanta — Brigita Bublytė. W filmie grają również Vladas Bagdonas, Ramūnas Rudokas, Rolandas Kazlas, Povilas Stankus, Aurimas Meliešius, Vytautas Rumšas i

inni. Film „Samotni” kręony był na Litwie, w Polsce, Szwecji, Niemczech, Francji.

Na festiwalu w Soczi film Vaitkusa stanie do współzawodnictwa z 15 filmami z Austrii, Polski, Węgier, Serbii, Niemiec, Finlandii, Danii, Szwajcarii, Szwecji, Rumunii oraz kilkoma filmami wspólnej produkcji.

Na czele jury międzynarodowego festiwalu stanie reżyser irański, zdobywca „Złotej kamery” festiwalu w Cannes oraz „Złotego lwa” w Wenecji Jafar Panahi.

Jury przyzna następujące nagrody: nagroda główna „Złota róża” zostanie przyznana producentowi, aktorom przypadną nagrody za najlepsze role kobiecą i męską, najlepszemu reżyserowi — specjalna nagroda jury.

Zgodnie z regulaminem międzynarodowego festiwalu filmowego mogą uczestniczyć w nim tylko filmy, stworzone w Europie nie wcześniej niż rok przed rozpoczęciem festiwalu.

BNS

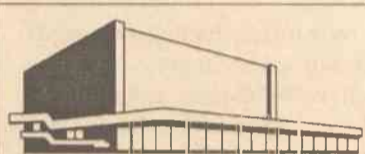
Dom Kultury Polskiej w Wilnie serdecznie zaprasza 11 czerwca, w piątek, o godz. 18.00 na koncert chóru parafii św. Wincentego a Paulo w Otwocku

„LIRA”

Chór „Lira” liczy około 30 osób, śpiewa podczas Mszy świętych niedzielnych, a także podczas uroczystości narodowych i parafialnych. Repertuar chóru liczy kilkadziesiąt utworów od renesansu po muzykę współczesną, m. in. takich kompozytorów jak: J. Różycki, M. K. Ogiński, W. A. Mozart, L. Perosi, J. S. Bach i in.

Wstęp wolny

Serdecznie zapraszamy!



LIETUVA

ul. Pylimo 17

Repertuar

na 2 czerwca

WIELKA SALA

„Pocałunek z zaświatów” — 2, 3. VI — godz. 17.00.

„Boże miasto” — 2, 3. VI — godz. 14.30, 18.45; — godz. 15.00, 19.15; 1. VI — godz. 14.30.

„Marzyciele” — 2, 3. VI — godz. 12.15, 21.15; 1. VI — godz. 12.15.

„Chłopiec spotyka dziewczynę” — 1. VI — godz. 17.00.

„Zła krew” — 1. VI — godz. 19.00.

Spotkanie z francuskim aktorem teatru i filmu Deni-sem Lavantem — 1. VI — godz. 21.00.

SALA 88

„Japońska historia” — godz. 15.00, 19.00.

„Jan i John” — godz. 17.00, 21.00.

„Sinbad: legenda siedmiu mórz” — godz. 13.00.

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14.

Vilnius, ul. Sausio 13, nr 31, tel. 240 30 02.

(Zam. 195)

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Jeden z miłszych dni w kalendarzu. Postaraj się niczym go nie zepsuć. Znajdź czas dla swych miłsińskich. W pracy nie wszystkie sprawy ułożą się po Twojej myśli.

BYK. Dzisiaj jak najwięcej uwagi poświęć sobie i sprawom, którymi się zajmujesz. Staraj się też nie drażnić współpracowników. Nie wytykaj im błędów na każdym kroku. Pozwól, aby mogli działać według własnych planów i umiejętności.

BLIŹNIĘTA. Dzisiaj nie będziesz miał powodów do narzekań. Jesteś w dobrej kondycji psychofizycznej, co pomoże Ci w pokonywaniu ewentualnych trudności. Także Gwiazdy są po Twojej stronie. W razie jakichkolwiek komplikacji nie poskapij Ci korzystnej energii.

RAK. Od rana będziesz w dobrym nastroju. Praca zawodowa nie powinna sprawić Ci większych kłopotów. Należy tylko dobrze ją zaplanować i odpowiednio rozłożyć swoje siły. Zwłaszcza, że osoby z Twojego otoczenia nie będą raczej skłonne do pomocy.

LEW. Dzień będzie bardziej pomyślny i spokojny. Samokontrola w dalszym ciągu jest jednak niezbędna. Zwłaszcza w działalności zawodowej nie wolno Ci popełnić błędów. Jedną nieodpowiedzialną decyzją zaważyć może na całej Twojej karierze.

PANNA. Dzień trudno będzie zaliczyć do najlepszych. Niektóre Twoje plany i działania zostaną zduszone w zarodku. Nie licz więc na jakieś wyjątkowe szczęście. Raczej przygotuj się na kłopoty. Podróże i związane z nimi sprawy nie będą miały większego znaczenia.

WAGA. Dzisiejsze sprawy i zadania wymagają zwiększonej ostrożności. Zwłaszcza, że pewne osoby są do Ciebie niezbyt przyjaźnie nastawione. Być może zechcą pokrzyżować jakieś Twoje plany.

SKORPION. Księżyc przebywa dziś w Twoim znaku. Z tej pozycji ześle Ci więcej energii i obdarzy pewnością siebie. Uważaj jednak, aby swoim zachowaniem nie prowokować innych do konfliktów. Ważne, abyś nauczył się panować nad emocjami.

STRZELEC. Nieuniknione dziś będą trudności i napięcia w relacjach z otoczeniem. W pracy i sprawach z nią związanych zdany jesteś wyłącznie na siebie. Także w domu nie zaznasz spokoju.

KOZIOROŻEC. Twoje wysiłki skierowane dziś będą na zdobywanie pieniędzy. Uważaj jednak, bo przez nieuwagę możesz dać się ciągnąć w jakieś nieczyste interesy.

WODNIK. Brak równowagi psychicznej spowoduje, że możesz mieć duże problemy z wyczuciem rzeczywistości. W pracy musisz być wyjątkowo ostrożny i czujny. Inaczej może się zdarzyć, że znajdzie się osoba, która zechce Cię wykorzystać.

RYBY. Dzisiejsza aura nie jest dla Ciebie zbyt przychylna. Niepowodzenia mogą osiągnąć nie tylko Twoich spraw osobistych ale i zawodowych. Należy panować nad emocjami i nie zabierać się za zadania przerastające Twoje możliwości.

OGŁOSZENIA

PRACA

SPRZEDAŻ/KUPNO

Oddział krawiecki zatrudni szwaczki obsługujące overlock, pracowników do prasowania.

Tel. 277 87 66, 8 614 05877

18-letni chłopak szuka pracy sezonowej.

Tel. 8 611 38426

Sprzedam dojną krowę. Wieś Wojdaty, rej. wileński, tel. 8 523 52670, 8 615 89710

Skupujemy krowy. Za dostarczony żywiec rozliczamy się gotówką. Dla dostawy udostępniamy płatny transport.

Tel. 243 79 97, 8 380 35555

Niedrogo sprzedam krowę. Vilnius, tel. 276 72 58

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty. Tel. 232 80 93

USŁUGI

Instaluję, naprawiam pralki automatyczne, zmywarki do naczyń, kuchenki elektryczne, wykonuję prace elektryka i hydraulika.

Tel. 230 02 03, 8 610 21588

Nauka gry na gitarze klasycznej. Vilnius, tel. 262 46 35, 8 610 32468

Zdjęcia reportażowe na zlecenia: wesela, chrzciny, komunie, przyjęcia okolicznościowe. Jakościowo, pomysłowo i niedrogo.

Tel. 8 652 07 911

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia mieszkanie dla turystów na Starówce. Parking. Cena 30 Lt od osoby. Vilnius, tel. 275 91 06

Niedrogo 2-pokojowe mieszkanie: pobyt, nocleg, porządny gospodarz. Vilnius, tel. 247 09 65

Firma „Tagatis”

zatrudni

mechanika, elektronika-
elektryka, spawacza.

Wymagania: odpowiednie wykształcenie, doświadczenie w zawodzie.

Eišiškių pl. 127, Vilnius,
tel. 232 93 50 (Zam. 268)



Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROPONUJE

Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

Oferta pracy

Zawód	menedżer handlowy	prawo jazdy, pożądaný własny samochód
Wykształcenie	wyższe	
Miejsce pracy	Wilno	Nazwa przedsiębiorstwa
Wynagrodzenie	od 1000 Lt	UAB „ENG”
Wymagania	wykształcenie wyższe techniczne lub zarządzanie przedsiębiorczością, rok doświadczenia pracy w handlu	Informacja tel. (8 5) 264 03 84
Nazwa przedsiębiorstwa	AB „Vilniaus Vingis”	Faks 85 264 03 59
Informacja	tel. (8 5) 239 24 83	Adres Granito 10
Poczta el.	sdangol@vingis.lt	
Adres	Savanorių 176	
Zawód	betoniarz	Zawód spawacz (elektrycznością)
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie	od 800 Lt	Wynagrodzenie od 500 Lt
Rodzaj pracy	betonowanie i wygładzanie podłogi	Rodzaj pracy produkcja bram i ogrodzeń
Wymagania	doświadczenie pracy, bez nałogów	Wymagania doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Interaima”	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Geležinis voras”
Informacja	tel. (8 5) 270 62 27	Informacja tel. (8 5) 276 12 78
Zawód	restaurator mebli	Zawód nastawiacz
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie	od 500 Lt	Wynagrodzenie od 800 Lt
Wymagania	doświadczenie pracy	Wymagania nastawiacz-operator, pożądaný zaświadczenie ślusarza gospodarstwa gazowego lub prawo jazdy kierowcy ładowarki elektrycznej
Nazwa przedsiębiorstwa	Przedsiębiorstwo indywidualne Gvezdauskasa „Ramlirus”	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Aerosol Baltija”
Informacja	tel. (8 5) 278 86 02	Informacja tel. (8 5) 264 29 55
Zawód	stolarz (składanie mebli)	Zawód mechanik
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie	od 500 Lt	Wynagrodzenie od 500 Lt
Wymagania	doświadczenie pracy	Wymagania doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa	Przedsiębiorstwo indywidualne Gvezdauskasa „Ramlirus”	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Plieno amžius”
Informacja	tel. (8 5) 278 86 02	Informacja tel. (8 5) 247 71 00
Zawód	menedżer	Zawód hakowy
Wykształcenie	pomaturalne	Miejsce pracy Wilno
Miejsce pracy	Wilno	Wynagrodzenie od 500 Lt
Wynagrodzenie	od 600 Lt	Wymagania doświadczenie pracy
Wymagania	menedżer działu handlu detalicznego i zbytu skór i futer, doświadczenie pracy, dobra znajomość jęz. angielskiego,	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Hikorija”
Nazwa przedsiębiorstwa		Informacja tel. (8 5) 213 69 58

PRENUMERATA

na lipiec trwa tylko
do 20 czerwca!

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 120 Lt (6 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 102 Lt (6 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 30 Lt (6 mies.)

„KURIER WILEŃSKI” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.
Przelewu można dokonać na konto: VŠĮ „Vilnijos žodis”, bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. 44100060879

Wydanie codzienne w księgarniach
„Księgarnia na Rudnickiej” (Rudniką 20), „Elephas” (Olandų 11)
W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)
W szkołach - 14 Lt (1 mies.)
Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.)
Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w złotówkach na konto:
VŠĮ „Vilnijos žodis”, nr 51124018481111000020760445 Bank Polska Kasa Opieki S.A. I oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.)
Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.)

Przelewu można dokonać:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879
Beneficiary's bank's name: AB bankas „NORD/LB Lietuva”
S.W.I.F.T. AGBL LT 2X
Beneficiary's name: VŠĮ „Vilnijos žodis”
Beneficiary's address: Birbinių g. 4A,
02121 Vilnius -30, Lithuania



O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr. faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwilenski.lt

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE!

OGŁOSZENIA DROBNE
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”
PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ!

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:
UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017 5 Lt

Cena za 1 minutę

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przelać
na adres redakcji
z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30 KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30 KURIER WILEŃSKI

Szkoła Średnia im. J. Lelewela (była „piątka”)

ogłasza zapisy dzieci w wieku 6-7 lat
do 1-ej klasy z polskim językiem nauczania

Oferujemy:

- nietradycyjne, atrakcyjne metody nauczania
 - nauczanie jęz. litewskiego od klasy 1-ej, angielskiego od klasy 2-ej
 - w szkole działają kółka: muzyczne, plastyczne, sportowe, teatralne, taneczne
 - szkoła pracuje w jedną zmianę
 - od września będzie działać grupa dnia przedłużonego.
- Szczególną uwagę zwracamy na treść i jakość pracy wychowawczej. Logopeda, psycholog i lekarz pediatra zawsze służą pomocą naszym dzieciom.

Czekamy na Was.

Informacja: tel. 234 60 65

(Zam. 232)

Przytulne, nowoczesnie urządzone
dwumiejscowe pokoje w
MINI HOTELU
na godzinę, dobę i dłużej
Ceny umowne.
Vilnius, tel. 230 00 40, 230 00 41, 8 682 44950

Tradycyjny konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie”



„Hm, niezła propozycja „Maximy”. Muszę się zastanowić...” Kacperek Polianski (Niemieź, rej. wileński)



„Przepraszam, nie widzieliście przypadkiem mojego drugiego bucika?” Agata Dołżkowa (Wilno)



„Wkrótce popłynę” Bogdan Stankiewicz (Wilno)



„Jestem bardzo pracowity” Martinas Saniukas (Wilno)

Galaktyczny matecznik

Narodziny gwiazd

Nowy amerykański teleskop kosmiczny Spitzer zaobserwował pierwszy raz proces narodzin gwiazd — są one otoczone pyłem, gazem i bryłkami zamrożonej wody.

Teleskop zarejestrował w podczerwieni ponad 300 nowo uformowanych gwiazd w konstelacji Centaura, w strefie oznaczonej jako RCW 49, oddalonej o 13 700 lat

świełnych od Ziemi. Na podstawie szczegółowej analizy zdjęć dwóch spośród 300 gwiazd, na których wyraźnie widoczne są dyski, naukowcy sądzą, że wszystkie gwiazdy otaczają podobne dyski złożone z pyłu i gazu. Przekazane obrazy dowodzą, że proces formowania gwiazd i planet przebiega bardzo aktywnie w naszej galaktyce.

”Rz”



Uśmiechnij się

Baba na targu sprzedaje kurze jaja. Nagle jedna z jej klientek zaczyna się awanturować.

— Pani, co pani mi sprzedaje. Przecież to nie są kurze jaja.

— Jak to nie kurze? A czyje? Może strusia?

Powstał spór. Aby go rozstrzygnąć, baba poprosiła o ekspertyzę fachowca, czyli koguta. Ten obejrzał wnikliwie i zawyrokował:

— To są kurze jaja. Ale indyk to oberwie...!

Ojciec do syna:

— Czemu nie chcesz ożenić się z tą zamożną kobietą? Masz jej coś do zarzucenia?

— Tak, jej przeszłość!

— Jak to? Jej przeszłość jest bez zarzutu!

— Tak, ale za długą!

Za ciastko — na Mierzeję Kurońską

Słodki projekt

Pasażerowie, którzy nabędą ciastka i inne wyroby cukiernicze oraz zachowają specjalne nalepki, podczas letnich weekendów będą mogli za darmo wyruszyć na Mierzeję Kurońską.

Od wtorku na opakowaniach produktów „Gardèsis” będą naklejane specjalne nalepki, które w kasie „Smiltynės perkėla” będzie można wymienić na jednorazowy bilet na prom. Projekt „Tiltas į Neringą”, realizowany przez przedsiębiorstwo wypieku chleba i wyrobów cukierniczych

Babcia urodziła wnuczkę

Bez komplikacji

53-letnia Brazylijka urodziła własną wnuczkę dzięki temu, że do jej macicy wprowadzono embrion pochodzący od jej synowej — podała wczoraj agencja informacyjna Globo On Line.

Mieszkanca Belo Horizonte, Elizabeth Sales, zgodziła się na donoszenie embrionu dziecka swojej syna i synowej, którzy mieli

Nie drażnić bakterii!

Astma atakuje

Powszechne używanie antybiotyków to jedna z przyczyn gwałtownie rosnącej liczby alergii — twierdzą naukowcy amerykańscy. Wskutek działania antybiotyków organizm przestaje odróżniać swoich wrogów od substancji nieszkodliwych.

W ciągu ostatnich 20 lat częstość występowania astmy zwiększyła się na świecie o 160 proc. Dziś w niektórych krajach przemysłowych cierpi na tę chorobę nawet jedna trzecia wszystkich dzieci w wieku szkolnym. Wśród przyczyn wzrostu liczby alergii podaje się na przykład coraz bardziej sterylne warunki mieszkaniowe. Inni mówią, że winna jest dieta. Niektórzy badacze wskazywali na antybiotyki jako przyczynę alergii.

PAP

Oszuści w Internecie

Spamerzy atakują!

Brytyjska firma SurfControl odnotowała w ciągu roku blisko 500-procentowy wzrost liczby oszustw internetowych.

Spamerzy wykorzystują coraz nowsze techniki, aby podszyć się pod znane firmy i instytucje. Przekonują w ten sposób użytkowników do ujawnienia prywatnych danych, np. numeru konta, karty kredytowej czy numeru PIN. Z badania przeprowadzonego przez SurfControl wynika, że liczba scamu zwiększyła się od maja zeszłego roku o 477 proc. Według SurfControl rosnącą liczbę spamu informującego o fałszywych loteriach, aktualizacji danych bankowych, fundacjach czy internetowych piramidach może powstrzymać zintegrowana i wzmocniona polityka bezpieczeństwa poczty elektronicznej. Polityka ta powinna obejmować skuteczną technologię filtrowania, pozwalającą wykryć obecność niewidocznych zagrożeń, takich jak wirusy czy złośliwe kody ukryte w HTML.

onet.pl

Pogoda

W dzień ciepło

W ciągu najbliższych dni ma być ciepło, a w nocy nadal możliwe lokalne przymrozki.

Dziś będzie pogodnie, temperatura 16-21 stopni.

Jutro bez deszczu, temperatura w nocy 3-8, w dzień 17-22 stopni.

Czerwiec mokry, zimny maj, gospodarzom pewny raj.

Kalendarium

* Środa (2. VI) jest 154 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 215 dni.

* Znak Zodiaku — Bliźnięta.

* Imieniny: Marianny, Erazma, Marcelego.

* Wschód Słońca — 4.48, zachód — 21.46.

Długość dnia 16 godz. 58 min.

* Księżyc. Pierwsza kwadra — od 27 maja.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 2 czerwca 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn.walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8196
Dolar australijski	2,0187
1000 rubli białoruskich	1,3078
Dolar kanadyjski	2,0711
Frank szwajcarski	2,2601
Korona czeska	0,1089
Korona duńska	0,4642
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,1817
100 forintów węgierskich	1,3723
Juanie chińskie	0,3406
Łat litewski	5,2371
Korona norweska	0,4217
Złoty polski	0,7405
Rubel rosyjski	0,0972
Korona szwedzka	0,3799
1 mln lir tureckich	1,8984
Griwna ukraińska	0,5275
Korona słowacka	0,0864

Wojenne trofeum Busha

Pistolet Husajna

Prezydent USA George Bush trzyma w swym gabinecie w Białym Domu trofeum z wojny w Iraku: pistolet, jaki amerykańscy żołnierze znaleźli przy Saddampie Husajnie w chwili jego zatrzymania — podał Biały Dom.

Prezydent otrzymał broń Saddama w prezencie od żołnierzy, którzy pojmali byłego dyktatora Iraku. Bush trzyma go w niedużym pokoju przylegającym do Gabinetu Ovalnego. W tym samym pokoju, w którym Bush trzyma pistolet, był prezydent Bill Clinton spotykał się ze swą asystentką Moniką Lewinsky — zauważył tygodnik „Time”, który jako pierwszy opisał wojenną pamiątkę Busha. Prezydent pokazuje swe trofeum wojenne wybranym gościom. Za każdym razem podkreśla, że pistolet nie jest nadożywany. wp.pl Opr. W. D.